DZIENNIK ŁÓDZKI
Najstarsza gazeta Łodzi
Wydanie A | ŁÓDŹ, piątek — 9, sobota — 10 i niedziela — 11 października 1981 roku | Rok XXXVII nr 198 (9949) | Cena 3 zł

PRAGA

Światowy Kongres Kobiet

W czwartek w Pradze rozpoczął się Światowy Kongres Kobiet. Obrady toczą się pod hasłem „równouprawnienie, niepodległość narodowa i pokój". W Kongresie uczestniczy delegacja KC KPCz rządu CSRS i KC Frontu Narodowego CSRS na czele której stoi Gustaw Husak.

Uczestniczy w nim przeszło 1200 delegatek ze 134 krajów. Omówią one aktualne zagadnienia ruchu kobiet i opracują program jego dalszej działalności.

MIN. C. CHEYSSON W POLSCE

Polsko-francuskie rozmowy plenarne

8 bm. przybył do Polski z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Republiki Francuskiej CLAUDE CHEYSSON, powitany na warszawskim lotnisku przez ministra spraw zagranicznych JÓZEFA CZYRKA.

Bezpośrednio z lotniska francuski gość udał się na Plac Zwycięstwa, gdzie złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

W czwartek w siedzibie MSZ rozpoczęły się polsko-francuskie rozmowy plenarne pod przewodnictwem ministrów Józefa Czyrka i Claude Cheyssona.

Rozmowy koncentrowały się wokół problemów międzynarodowych żywotnie interesujących oba kraje. Ważne miejsce w rozmowach zajęły również sprawy z dziedziny polsko-francuskiej współpracy dwustronnej.

Następnie pogłębioną wymianę

(Dalszy ciąg na str. 2)



N/z.: Na lotnisku Okęcie w Warszawie francuskiego gościa powitał minister spraw zagranicznych PRL Józef Czyrek oraz wyżsi urzędnicy MSZ.
CAF — Matuszewski — telefoto

Pogrzeb prof. T. Kotarbińskiego

Wczoraj na warszawskim Cmentarzu Komunalnym na Powązkach odbył się pogrzeb prof. Tadeusza Kotarbińskiego. Uroczystości żałobne rozpoczęły się o godz. 11.45 w domu przedpogrzebowym, gdzie wystawiona została trumna Zmarłego. Ostatni hołd wielkiemu uczonemu i myślicielowi złożyli przedstawiciele rządu i władz partyjnych, świata nauki i kultury, młodzież szkolna i akademicka, liczni mieszkańcy stolicy.

O godz. 12.45 formuje się kondukt żałobny. Trumnę w asyście wojskowej poprzedza orkiestra i kompania reprezentacyjna WP, poczty sztandarowe: XVIII Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Zamoyskiego, którego abiturientem był Zmarły, Uniwersytetu Warszawskiego, Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki, Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia", Uniwersytetu Łódzkiego. Żołnierze niosą odznaczenia Zmarłego — wśród nich Order Budowniczych Polski Ludowej, Sztandar Pracy I klasy i Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski.

W kondukcie pogrzebowym za rodziną Zmarłego idą: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Kazimierz Secomski, wicepremier Rady Ministrów — Mieczysław Rakowski, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Jerzy Nawrocki, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Eugeniusz Duraczyński, członkowie Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

Aleja Zasłużonych. Nad otwartą mogiłą ustawiają się poczty sztandarowe. Orkiestra gra marsza ża-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Rośnie wydobycie węgla kamiennego

Ministerstwo Górnictwa i Energetyki informuje, iż 7 bm. załogi kopalń wydobyły 601.164 tony węgla kamiennego. Przed miesiącem 7 września wydobycie wyniosło 589.368 ton, a rok temu 7 października górnicy dostarczyli 578.693 tony tego paliwa.

Godzi się odnotować fakt, iż przez ostatnie trzy kolejne dni wydobycie węgla kamiennego przekracza 600 tys. ton.

(PAP)

PRZED DNIEM WOJSKA POLSKIEGO

• Apel kombatantów
• Spotkanie premiera z żołnierzami

8 bm. odbyło się w Warszawie z udziałem premiera, ministra obrony narodowej gen. armii WOJCIECHA JARUZELSKIEGO posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD. Motywem przewodnim posiedzenia była przypadająca 12 bm. 38 rocznica powstania ludowego Wojska Polskiego, a także zadania organizacji zbowidowskiej w obecnej sytuacji społeczno-politycznej kraju.

W obradach uczestniczyli byli żołnierze Września 1939 r., partyzanci Gwardii i Armii Ludowej, Armii Krajowej oraz Batalionów Chłopskich, bojownicy ruchu oporu w kraju i za granicą, żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz ludowego Wojska Polskiego, które w latach II wojny światowej przebyło u boku Armii Radzieckiej zwycięską drogę od Lenino do Berlina.

Podczas dyskusji wiele uwagi poświęcono najważniejszym obecnie sprawom w życiu państwa i narodu, odnosząc się z głęboką troską do przedłużającego się kryzysu społeczno-gospodarczego i dzielących społeczeństwo konfliktów. Podkreślano, że dziś najważniejszym zadaniem jest skuteczna obrona polskiej racji stanu, dążenie do jednoczenia wszystkich sił mających na celu dobro narodu i pomyślny rozwój ojczyzny, twórcza, rzetelna praca wszystkich obywateli. W wypełnianiu tych zadań nie może zabraknąć rzesz kombatanckich. Potrzebą chwili jest ofiarną — podobnie jak w latach walk o wolność ojczyzny — praca dla kraju.

Uczestnicy zgromadzenia wystosowali apel do narodu. Kombatanci polscy, wywodząc się z wielu kręgów społecznych i ugrupowań politycznych, żołnierze i partyzanci, którzy trudem, ofiarnością i krwią dokumentowali w latach ostatecznej próby swą gotowość służby ojczyźnie — głosi apel — dzisiaj zwracają się do wszystkich Polek i Polaków z wezwaniem o jedność narodową, o zespolenie działań nas wszystkich na rzecz naprawy ludowej Rzeczypospolitej.

• • •

Z okazji przypadającej 12 października 38 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego, 8 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie premiera, ministra obrony narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego z grupą przodowników wyszkolenia bojowego i politycznego — żołnierzami służby zasadniczej, reprezentującymi wszystkie okręgi wojskowe i rodzaje sił zbrojnych.

W bezpośredniej, serdecznej rozmowie dzielono się refleksjami dotyczącymi problemów życia i szkolenia żołnierzy naszych sił zbrojnych. Historia — podkreślano — zapisała nie tylko czyny bohaterskie żołnierza w walce z najeźdźcą hitlerowskim, ale również akty bohaterstwa i poświęcenia w obronie

(Dalszy ciąg na str. 2)

Demonstracje islamskich fundamentalistów w Egipcie

W mieście Asjut na południu Egiptu doszło w czwartek do gwałtownych starć policji z uczestnikami pochodu muzułmańskich fundamentalistów. Jest to pierwszy poważniejszy incydent od chwili wprowadzenia stanu wyjątkowego w Egipcie, po zamachu na prezydenta Sadata. Miasto Asjut jest jednym z ośrodków działalności islamskich fundamentalistów i tamtejszy uniwersytet był w przeszłości kilkakrotnie terenem antyrządowych wystąpień. Tym razem do rozruchów i strzelaniny doszło, gdy policja przystąpiła do rozpędzania tłumu gromadzącego się w związku z rozpoczęciem muzułmańskiego święta „Idul Adha" będącego z reguły okazją do masowych zebrań fundamentalistów.

Sąd zachodnioniemiecki skazał na 5 lat porywacza samolotu „LOT"

Sąd zachodnioberliński skazał 8 bm. na karę 5 lat pozbawienia wolności 21-letniego Bernarda Pientkę, który 21 lipca br. uprowadził do Berlina Zachodniego samolot PLL „Lot", odbywający lot rejsowy z Katowic do Warszawy. Pientka sterroryzował załogę samolotu atrapą granatu i prawnym, nabitym pistoletem, który sam skonstruował. Sąd uznał go winnym zamachu na bezpieczeństwo komunikacji lotniczej. Zgodnie z miejscowym kodeksem karnym za przestępstwo to, jeżeli nie występują żadne nadzwyczajne okoliczności łagodzące, np. działanie w stanie wyższej konieczności, grozi kara pozbawienia wolności najmniej 5 lat.

Sąd nie uznał oczywiście, by Pientka działał w stanie wyższej konieczności. Wymierzył mu jednak najniższą z możliwych karę, biorąc pod uwagę, jak stwierdzono w sentencji wyroku, przede wszystkim jego młody wiek. Pientka powtórzył przed sądem swoją motywację, że poprzez ucieczkę na Zachód chciał uniknąć oczekującej go służby wojskowej. Prokurator domagał się wymierzenia mu kary 6 lat pozbawienia wolności, zaś obrona wniosła o 2 lata w zawieszeniu.

Pierwsze posiedzenie nowo wybranej KKP NSZZ „Solidarność"

8 bm. w gmachu Uniwersytetu Gdańskiego, w dzień po zakończeniu drugiej tury zjazdu, odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność". Wybrano stałe Prezydium Komisji Krajowej oraz ciało kontrolne KKP, które stanowi sześciu przewodniczących największych zarządów regionalnych w kraju.

Do Prezydium KKP z listy 12 zostało wybranych 11 osób, które na stałe będą przebywać w Gdańsku. Są to:

1. Ryszard Błaszczyk (Region Śląsko-Dąbrowski) — 92 głosy
2. Andrzej Konarski (Dolny Śląsk) — 81
3. Mirosław Krupiński (Warmińsko-Mazurski) — 81

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ NIESIE

W 282 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.50, zajdzie zaś o 16.50.

Imieniny obchodzą:

DZIŚ: Dionizy, Ludwik

JUTRO: Paulina, Franciszek, Tomil

POJUTRZE: Aldona, Emil

Dyżurny synoptyk:

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże. Temperatura minimalna 7, maksymalna 17 stopni. Wiatr umiarkowany południowo zachodni.

Ciśnienie o godzinie 19 wynosiło 997,8 hPa (748,4 mm).

Ważniejsze rocznice

1966 — Kongres Kultury Polskiej w Warszawie.

1906 — Ur. J. Romanówna, aktorka.

1921 — Ur. T. Różewicz, poeta, prozaik.

Taka sobie myśl

Kobiety mają nadzwyczajną intuicję. Wiedzą wszystko, oprócz tego, co jest pod ręką.

Uśmiechnij się

HALO BAZA! OSIĄGNĄŁEM DNO! CZY MOGĘ SCHODZIĆ GŁĘBIEJ?

KOMENTARZE FAKTY CIEKAWOS

Miniona środa przyniosła nam, nie pierwszy zresztą raz, kolejny dowód na to, jak agresywnym środkiem masowego przekazu jest telewizja: na naszych oczach, w naszych mieszkaniach mogliśmy oglądać jeden z brutalniejszych zamachów politycznych ostatnich czasów. Kamerzysta trwał na posterunku, mimo gradu kul, wyłapywał strzelających żołnierzy egipskich, by za chwilę przenieść oko kamery na ofiary, ukazując ich przerażenie, rozpacz. Miał chyba świadomość wagi wydarzenia, które przyszło mu przekazywać współczesnym i historii.

Pokazywał światu dramatyczne zejście ze sceny politycznej jednego z najbardziej kontrowersyjnych polityków naszych czasów — Anwara Sadata, 63-letniego prezydenta Egiptu, którym został w 1970 roku po śmierci Nasera. Miał on sporo zwolenników, szczególnie w USA i Izraelu, ale chyba więcej wrogów, szczególnie w świecie arabskim, gdzie uważano go za zdrajcę sprawy palestyńskiej, za polityka dogadującego się za plecami innych z największym wrogiem Arabów — Izraelem.

Niewątpliwie momentem przełomowym w życiu Sadata była tzw. wojna październikowa (1973 r.), kiedy to kolejny już raz Egipt poniósł klęskę w wyniku kontrofensywy armii izraelskiej, która znalazła się niemal u wrót Kairu. Chyba wtedy Sadat doszedł do wniosku, że nie ma co marzyć o militarnym pokonaniu Izraela i postanowił wcielić w życie angielską maksymę: jeśli nie możesz kogoś pokonać, przyłącz się do niego.

Dokonał kilku spektakularnych posunięć — pojechał do Jerozolimy, zawarł niemal przyjaźń z Beginem, by później rokować z nim i prezydentem Carterem w Camp David. Układ tam zawarty był praktycznie separatystycznym traktatem pokojowym zostawiał innych sąsiadów Izraela (Jordanię i Syrię) własnemu losowi, przy zachowaniu pozorów jeśli chodzi o kwestię palestyńską, która formalnie pozostała otwarta, lecz wiadomo było, także Sadatowi, że Izrael nie ma wcale zamiaru dopuścić do utworzenia państwa palestyńskiego.

Dla Amerykanów był Sadat nabytkiem bezcennym. Sojusz z Egiptem praktycznie wykluczał poważny konflikt na Bliskim Wschodzie, zabezpieczał Izraelowi zachodnią flankę i rokował rozszerzenie wpływów w tym rejonie — postawa Egiptu paraliżowała jakikolwiek ruch ze strony Libii czy Syrii. Dlatego też nie szczędzono w Waszyngtonie ani wyrazów uznania, ani pieniędzy. Izrael, przekonany o trwałości polityki Sadata, nie protestował nawet wtedy, gdy przekazywano z USA nowoczesny sprzęt wojskowy dla armii egipskiej.

W miarę zacieśniania związków z Izraelem i USA, pogłębiała się nienawiść wobec Sadata w innych stolicach arabskich. Nawet Arabia Saudyjska, tradycyjnie pozostająca blisko z USA, nie mogła bronić Sadata, zdając sobie sprawę z wagi, jaką inne państwa arabskie przywiązują do kwestii palestyńskiej. Także w Egipcie opozycja rozszerzała się m. in. na Kościół koptyjski, z którym ostatnio Sadat rozprawił się krwawo. Nie trzeba też zapominać o byłym wiceprezydencie Szazlim, który prawdopodobnie był bezpośrednim inspiratorem zamachu. Ilustracją nienawiści, jaką Sadat wzbudzał, mogą być cytaty tytułów gazet i treść dokumentów opublikowanych po jego śmierci. Oto kilka z nich: *„Żył po łajdacku, umarł po łajdacku, znajdzie się w piekle"* (Iran), *„Upadek zdrajcy"* (Algier); w Trypolisie tańczono na ulicach, w Syrii uznano to jako *„wyrok niebios"*.

Co dalej? Wiadomo już kto będzie następcą zamordowanego prezydenta. Hosni Mubarak nie ma kontrkandydata i poniedziałkowe referendum to formalność. Prezydent Raegan zapowiedział pełne poparcie dla dotychczasowego wiceprezydenta i wyraził przekonanie, że nie dokona on żadnej korekty polityki swego poprzednika.

Nie jest to, moim zdaniem, takie pewne, gdyż Mubarak może zechcieć skorzystać z okazji i przerwać blokadę Egiptu, jego izolację wobec państw arabskich. Nie będzie to miało jakiegoś rewolucyjnego charakteru, ale może nastąpić nieco inne rozłożenie akcentów, tym bardziej w sytuacji zawieszenia wycofywania się armii izraelskiej z półwyspu Synaj, co zapewne nastąpi.

Skrót AWACS kryje za sobą system „wczesnego ostrzegania". Są to po prostu samoloty nafaszerowane aparaturą elektroniczną, która umożliwia wykrycie na dużą odległość i z wielką dokładnością wszelkich ruchów samolotów i rakiet. Administracja amerykańska postanowiła sprzedać samoloty AWACS Arabii Saudyjskiej, jako swemu „wypróbowanemu przyjacielowi". Natychmiast rozpętała się burza, gdyż Izrael gwałtownie przeciwko tej decyzji zaprotestował.

Próżno prezydent i sekretarz stanu tłumaczą, że owa sprzedaż nie zagraża bezpieczeństwu Izraela, próżno namawiają kongresmanów i senatorów do zgody — izraelskie lobby skutecznie zadziałało i administracja wpadła w tarapaty, bo Arabia także ma swoje lobby, swoje środki nacisku. Społeczeństwo jest zdezorientowane, nie bardzo rozumie, o co w końcu chodzi. Gazety pełne są materiałów na ten temat. Wypowiadają się też satyrycy.

Wiele gazet opublikowało zamieszczoną niżej karykaturę, do której podpis brzmi:



— Kto właściwie kieruje amerykańską polityką zagraniczną, ty czy ja? — pyta Begin Saudyjczyka. Odbija to trafnie nastroje w USA, gdzie od dawna mówi się, że właściwie wszystko, co się robi w kwestii polityki bliskowschodniej, podporządkowane jest żądaniom Izraela, przy równoczesnym nieliczeniu się z Arabami.

Najbliższe dni dadzą odpowiedź na pytanie, kto kieruje tą polityką, gdyż debata na temat: sprzedać — nie sprzedać, rozpocznie się w obu izbach parlamentu. Reagan zapowiedział skorzystanie z prawa veta, jeśli decyzja będzie niepomyślna dla jego administracji. Ciekawe, czy do tego dojdzie...

HENRYK WALENDA

Polsko-francuskie

(Dokończenie ze str. 1)

poglądów na temat możliwości rozwoju stosunków polsko-francuskich we wszystkich dziedzinach oraz współdziałania obu państw dla utrwalania pokojowej współpracy na arenie międzynarodowej prowadziły obie delegacje pod przewodnictwem wiceministra spraw zagranicznych Mariana Dobrosielskiego i dyrektora departamentu europejskiego we francuskim MSZ, ministra pełnomocnego Bertranda Dufourcq.

Rozmowy plenarne kontynuowane będą w piątek.

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w czwartek w Belwederze ministra spraw zagranicznych Republiki Francuskiej — Claude Cheyssona. Tematem rozmowy były sprawy dalszego rozwoju tradycyjnie przyjaznych stosunków między Polską i Francją, w szczególności współpracy w dziedzinie gospodarki i kultury.

Francuski minister spraw zagranicznych, Claude Cheyson został przyjęty 8 bm przez prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

W trakcie rozmowy omówiono główne problemy rozwijającej się pomyślnie współpracy polsko-francuskiej.

Premier W. Jaruzelski ponowił zaproszenie dla premiera rządu francuskiego, Pierre Mauroy. Termin tej wizyty ustalony zostanie drogą dyplomatyczną, a jej realizacja może nastąpić już w niedługim czasie.

Minister Claude Cheysson złożył w czwartek wizytę sekretarzowi Episkopatu Polski, ks. bp. Bronisławowi Dąbrowskiemu.

Wieczorem J. Czyrek podejmował na Jabłonnie francuskiego gościa i towarzyszące mu osoby. W czasie spotkania obaj ministrowie wygłosili przemówienia.

Wicepremier A. Jedynak w Iraku

Wicepremier Rady Ministrów PRL Andrzej Jedynak złożył wizytę w Republice Irackiej. Został on przyjęty przez wicepremiera Saddama Husseina i przeprowadził rozmowy z wicepremierem Taha Jasinem Ramadanem, ministrem handlu Hasanem Ali, ministrem przemysłu Taherem Tawfikiem, ministrem do spraw naftowych Ta'ehem Karimem. Omawiane były sprawy związane z polsko-iracką współpracą gospodarczą i handlową oraz możliwości dalszego jej rozwoju. W czasie pobytu wicepremier Jedynak zwiedził Wytwórnię Betonów Komórkowych budowaną przez polskie przedsiębiorstwo budowlano-montażowe.

W czasie pobytu wicepremier spotkał się z przedstawicielami polskich central i przedsiębiorstw realizujących kontrakty w Iraku.

Przed Dniem Wojska Polskiego

(Dokończenie ze str. 1)

władzy ludowej i jej umacnianiu, w kampaniach politycznych, na różnych frontach pracy i służby dla dobra ojczyzny. Tak jest dziś, w trudnej sytuacji społeczno-politycznej kraju. Wojsko stanowi dobrą szkołę wychowania obywatelskiego w duchu oddania sprawie Polski, socjalizmu i pokoju.

Wyrażając uczestnikom spotkania wysokie uznanie za osiągnięcia w służbie i pracy, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski podkreślił wkład jaki nasze wojsko wnosi w ogólny dorobek kraju. Zwrócił uwagę, że żołnierzy polskich łączy z żołnierzami armii Układu Warszawskiego poczucie internacjonalistycznej więzi. Rocznicę powstania ludowego Wojska Polskiego, żołnierze obchodzić mogą w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec państwa i narodu; to wy i wasi koledzy — powiedział gen. W. Jaruzelski — w swojej służbie i pracy, piszecie dalszy ciąg historii polskiego oręża, dalszy ciąg dziejów narodu. Starajcie się swoją pracą, swoją obywatelską inicjatywą i aktywnością, być nadal na wszystkich frontach budownictwa socjalistycznego.

(PAP)

Papież myśli już o podróży do Hiszpanii

Jan Paweł II, przyjmując w czwartek w Castel Gandolfo pielgrzymów z hiszpańskiego miasta Avila, wyraził nadzieję, że „możliwie jak najszybciej, w niezbyt odległej przyszłości" będzie mógł udać się w projektowaną od dłuższego czasu podróż do Hiszpanii. Papież powiedział, że gdyby nie zamach z 13 maja, byłby odwiedził ich miasto w związku z organizowanymi w październiku obchodami 400-lecia śmierci św. Teresy z Avili.

Według informacji pochodzących z kół hiszpańskich w Watykanie, podróż papieża do Hiszpani mogłaby nastąpić wiosną przyszłego roku.

Jako swego przedstawiciela na odbywające się w dniach 15 i 16 bm. uroczystości 400-lecia śmierci św. Teresy z Avili papież wyznaczył kardynała Anastasio Ballestero, arcybiskupa Turynu i przewodniczącego włoskiego episkopatu, który przez 10 lat był generałem zakonu karmelitów bosych.

Rozmowy Mitterrand - Schmidt

Blisko pięć godzin trwało w środę spotkanie prezydenta Francji Francoisa Mitterranda z kanclerzem RFN Helmutem Schmidtem. Zaplanowane na dwa dni rozmowy odbywają się w wiejskiej posiadłości prezydenta w południowo-zachodniej Francji i mają charakter nieformalny. Przedmiotem wymiany poglądów w środę były przede wszystkim stosunki Wschód — Zachód i problemy bezpieczeństwa światowego. W tych kwestiach obaj politycy osiągnęli pełną zgodność stanowisk. W kwestii wzajemnych stosunków wyrazili zgodny pogląd, że ścisła wszechstronna współpraca francusko — zachodnioniemiecka jest jak najbardziej pożądana i winna być kontynuowana. Obserwatorzy podkreślają, że Schmidt jest pierwszym politykiem zagranicznym, którego Mitterrand gości w swojej prywatnej posiadłości, od czasu wyboru na prezydenta w maju br. Zwraca się uwagę na bardzo przyjacielską atmosferę, w jakiej przebiegały wczorajsze rozmowy. W czwartek, w drugim dniu „szczytu" rozmowy koncentrowały się wyłącznie na problemach współpracy w ramach EWG.

36-milionowy Polak

Ludność Polski osiągnęła liczbę 36 mln. 36-milionowy obywatel urodził się prawdopodobnie 7 bm. Wiadomość tę zdobył dziennikarz PAP w wiejskiej posiadłości prezydenta cznych i Społecznych Głównego Urzędu Statystycznego. Jej źródłem jest szacunek oparty na danych Narodowego Spisu Powszechnego z 1978 r. oraz na bieżącej sprawozdawczości ruchu naturalnego (urodzenia i zgony) i wędrówkowego ludności.

Obecny rok charakteryzuje się dość istotnymi — w porównaniu z ub. rokiem — zmianami w ruchu naturalnym ludności. Zgodnie z przewidywaniami urodzi się o ok. 20 tys. dzieci mniej niż w roku ubiegłym i umrze również o ok. 20 tys. osób mniej. Zatem przyrost naturalny utrzyma się na mniej więcej tym samym poziomie co rok temu i wyniesie ok. 340 tys. osób.

GUS spodziewa się, że w tym roku po raz pierwszy od kilku lat nastąpi wzrost liczby zawieranych małżeństw. Ich liczba wyniesie prawdopodobnie ok. 314 tys.

(PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

◆ Godz. 0.35. Nietrzeźwy Stanisław S., jadąc „maluchem" bez prawa jazdy na ulicy Uniwersyteckiej przy Kopcińskiego najechał na słup latarni. Trzy osoby odniosły obrażenia. Straty 50 tys. zł.

◆ Godz. 12.38. W Aleksandrowie na ulicy 22 Lipca 28 Wiesława P nieprawidłowo przechodząc przez jezdnię wpadła na bok cofającego „Żuka". Piesza doznała złamania miednicy.

◆ Godz. 14.30. Na ulicy Kilińskiego przy Mochnackiego Roman T., lat 54, wpadł pod motocykl, doznając złamania kości przedramienia. Po udzieleniu pomocy lekarskiej pieszy udał się do domu.

◆ Jak nas poinformował oficer dyżurny Wydziału Ruchu Drogowego MO wczoraj — oprócz wymienionych wypadków — doszło do 14 kolizji pojazdów, w których, na szczęście, nie było rannych.

◆ Świadkowie zderzenia się „Fiata" z rowerzystą w dniu 8. 10. 1981 r. około godz. 18.40 w miejscowości Brużyca Wielka, proszeni są do WRD MO w Łodzi, ul. Włady Bytomskiej 60, tel. 715-36. (ch)

Głos Polski w rokowaniach w Wiedniu

W Wiedniu podczas 283 posiedzenia w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej, z udziałem 7 państw Układu Warszawskiego i 12 paktu NATO — głos zabrał szef polskiej delegacji, amb. Stanisław Przygodzki. Podkreślił on, iż Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi przejawia niezmiennie konstruktywne podejście do rokowań wiedeńskich, dążąc do zawarcia porozumienia, które obniżyłoby poziom konfrontacji militarnej w Europie środkowej.

Delegacja ChSS z wizytą w Moskwie

Na zaproszenie metropolity Mińska i Białorusi Filareta, przewodniczącego wydziału do spraw kontaktów z zagranicą patriarchatu moskiewskiego przebywali w Moskwie z przyjacielską wizytą prezes Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego Kazimierz Morawski oraz wiceprezesi Wojciech Kętrzyński i Zdzisław Pilecki.

W trakcie potkania z metropolitą Filaretem omówiono sprawy dotyczące współpracy stron dla pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Ze szczególnym niepokojem podkreślono wzrastającą falę wyścigu zbrojeń w Europie, a związaną ze znaną decyzją o rozmieszczeniu w szeregu krajów Europy amerykańskich rakiet średniego zasięgu.

Uczestnicy spotkania omówili przygotowania do mającej się odbyć w Moskwie w 1982 r. światowej konferencji „działacze religijni o uratowanie świętego daru życia przed katastrofą jądrową". Wiele miejsca zajęły także zagadnienia bezpośredniej współpracy chrześcijan Związku Radzieckiego oraz Polski dla umacniania przyjaźni i współpracy między naszymi narodami.

Przedstawiciele ChSS zostali przyjęci przez patriarchę Moskwy i Wszechrosji Pimena.

Delegację ChSS przyjął także przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, Aleksiej Szytikow, a także przewodniczący Rady do spraw Religii przy Radzie Ministrów ZSRR, W. A. Kurojedow.

Wyroki za zniewagę pomnika ku czci żołnierzy radzieckich

W czerwcu br. w Wieruszowie, woj. kaliskie, trzej młodzi mieszkańcy zerwali z gmachu komitetu PZPR w tej miejscowości czerwoną flagę — symbol międzynarodowego ruchu robotniczego — i wywiesili prześcieradło z namalowaną na nim swastyką. Narysowali ją również na szybach wystaw sklepowych. Ponadto znieważyli symbol pamięci — pomnik ku czci żołnierzy radzieckich, poległych w walce o wyzwolenie miasta, zamazując na nim napisy i malując trzy swastyki. Na cmentarzu rzymskokatolickim, gdzie znajduje się ten pomnik, powyrywali też kwiaty. Sąd Rejonowy w Kępnie zakończył sprawę i wydał wyroki na trzech 18-letnich mieszkańców Wieruszowa. Krzysztof Bolesław Rachel i Mariusz Preder — uczniowie liceów — skazani zostali na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, natomiast Andrzej Świderek na 1 rok pozbawienia wolności.

(PAP)

WOJ. PIOTRKOWSKIE

Protesty „Solidarności" przeciwko złemu zaopatrzeniu

Wczoraj otrzymaliśmy treść uchwały Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność" w Piotrkowie Tryb. z dnia 7. X. 81 r., podjętej w związku z — jak czytamy w teleksie — „katastrofalnym stanem zaopatrzenia województwa w podstawowe artykuły żywnościowe, a szczególnie w artykuły reglamentowane i całkowitym brakiem reakcji na ten stan rzeczy ze strony władz administracyjnych".

W uchwale usankcjonowano podjęcie gotowości strajkowej przez zakłady Tomaszowa Mazowieckiego (6. X. 1981), które mają reprezentować interesy członków „Solidarności" całego regionu. W uchwale zapowiedziano także następne akty protestacyjne. 12. X. 1981 r., wraz z rozpoczęciem pierwszej zmiany, ma być ogłoszona gotowość strajkowa w całym regionie. Na dzień następny planuje się 24-godzinny strajk zwykły, do którego wytypowano zakłady Tomaszowa Maz. Od 20. X. 1981 r. zamierza się proklamować strajk okupacyjny w całym regionie, z tym, że w dniu tym ze względów społecznych — jak czytamy w uchwale — zostanie on ograniczony w kopalni węgla brunatnego i elektrowni „Bełchatów" do 8 godzin. Ze strajku wyłączono: zakłady produkujące żywność, placówki handlowe, służby zdrowia, oświaty i wychowania, straż pożarną, zakłady gospodarki komunalnej, zakłady energetyczne, a także o ruchu ciągłym. W uchwale zastrzega się, że w wypadku braku reakcji ze strony władz administracyjnych na strajk regionu, wyżej wymienionej zakłady przystąpią 23. X. br. do akcji protestacyjnej.

Po otrzymaniu teleksu rozmawialiśmy z członkiem Prezydium ZR NSZZ „Solidarność" w Piotrkowie Tryb. — Grzegorzem Uniszewskim, którego zapytaliśmy, jakie kroki podjęto przed zdecydowaniem się na akcję protestacyjną. — 6. X. wysłaliśmy do ministra Łakomca zaproszenie do Piotrkowa, by wytłumaczył nam dlaczego zaopatrzenie województwa tylko w minimalnym stopniu pokrywa zapotrzebowanie ludności według obniżonych norm. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług zareagowało następnego dnia, 7. X. br., informując m. in.: „resort aktualnie nie dysponuje żadnymi rezerwami umożliwiającymi zwiększenie dostaw podstawowych towarów na rynek, w tym również dla woj. piotrkowskiego. W poprzednich miesiącach wielokrotnie na wniosek wojewody, wygospodarowano, kosztem innych województw, pewne ilości towarów, wspierając tym sposobem wasz rynek. Biorąc pod uwagę, że — jak wynika z waszego teleksu — chodzi również o wewnętrzny podział towarów w ramach woj. piotrkowskiego, minister handlu wewnętrznego i usług zwrócił się teleksem w dniu dzisiejszym do wojewody piotrkowskiego z prośbą o przeprowadzenie rozmów z Prezydium Zarządu Regionalnego. Sprecyzowane w tych rozmowach postulaty pod adresem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług będą z wojewodą niezwłocznie przedyskutowane i w miarę powstających w październiku możliwości towarowych załatwione".

Po tej odpowiedzi Zarząd Regionalny na wniosek komisji zakładowych, co podkreślił mocno Grzegorz Uniszewski, podjął uchwałę o gotowości strajkowej.

Również wczoraj otrzymaliśmy teleks od szefa Wojewódzkiego Sztabu Antykryzysowego, wicewojewody piotrkowskiego — Władysława Wałacha. Informuje on, że „wojewoda piotrkowski mając na uwadze powagę sytuacji oraz uzasadnione niepokoje załóg, działając w porozumieniu z KW PZPR, podjął starania, zmierzające do przedstawienia tego tematu najwyższym czynnikom rządowym".

Z dalszej części informacji wynika, że wczoraj odbyło się spotkanie władz wojewódzkich z wicepremierem Machem. W rozmowach uczestniczyli m. in. I sekretarz KW PZPR — Stanisław Kolasa, wojewoda piotrkowski — Włodzimierz Stefański oraz przedstawiciele „Solidarności" i związków branżowych. Nie znamy bliżej szczegółów z przebiegu rozmów, niemniej wiadomo nam, że delegacja miała wnioskować m. in. o powołanie pełnomocnika rządu czuwającego nad rytmicznymi dostawami mięsa według rozdzielnika oraz spowodować szybki przyjazd ministra Łakomca na spotkania: w Tomaszowie Maz. z załogą ZWCh „Chemitex-Wistom" oraz w Piotrkowie Tryb. z przedstawicielami załóg pozostałych zakładów pracy województwa. (jm)

Projekt „Karty Nauczyciela" skierowany do Sejmu

Jak informuje Biuro Prasowe Rządu — prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski skierował do Sejmu rozpatrzony przez Radę Ministrów projekt ustawy — Karta Nauczyciela.

Pracom nad projektem ustawy i proponowanym rozwiązaniom towarzyszy żywe zainteresowanie środowisk nauczycielskich. Karta Nauczyciela — zgodnie ze społecznym oczekiwaniem — ma usankcjonować uznanie wysokiej rangi społecznej stanu nauczycielskiego oraz doniosłą rolę nauczania dla narodu i socjalistycznego państwa. W projekcie ustawy uwzględniającym ustalenia umów społecznych zawartych ze środowiskami nauczycielskimi i związkami zawodowymi zrzeszającymi nauczycieli, przewiduje się m. in. zbliżenie wynagrodzenia nauczycieli do poziomu płacy pracowników inżynieryjno-technicznych w przemyśle, skracanie wymiaru zajęć dydaktyczno-wychowawczych nauczycieli oraz szereg uprawnień szczególnych związanych ze specyfiką i rolą społeczną zawodu nauczycielskiego.

(PAP)

Śledztwa w sprawach o nadużywanie stanowisk

Jak dowiaduje się PAP od dnia 1 bm. organa prokuratury prowadziły 215 postępowań przygotowawczych związanych z określeniem odpowiedzialności osób, które wykorzystywały stanowiska służbowe dla bezprawnego osiągania korzyści materialnych, bądź osobistych.

Według danych Prokuratury Generalnej zarzuty dokonania przestępstw przedstawiono w toku tych postępowań 236 osobom, z których 97 tymczasowo aresztowano. Wśród podejrzanych znajdują się osoby piastujące uprzednio wysokie stanowiska w aparacie państwowym, partyjnym i gospodarczym.

Do najczęstszych zarzutów, jakie prokuratura stawia w powyższych sprawach, należy zabór mienia społecznego polegający na zlecaniu robót budowlanych przy domach mieszkalnych i letniskowych, remontach mieszkań i wyposażaniu wnętrz. Wiązało się to często z przyjmowaniem korzyści majątkowych, także od przedstawicieli firm zagranicznych oraz wyłudzaniem mienia społecznego, np. w drodze fałszowania dokumentów. Częstym zarzutem jest także dysponowanie talonami samochodowymi wbrew obowiązującym przepisom, niekiedy w formie zapłaty za uzyskane świadczenia. Część postępowań przygotowawczych prowadzonych jest w sprawach o spekulację samochodami osobowymi, które nabywane były na talony a sprzedawane po cenach wolnorynkowych. Miała miejsce także bezpośrednia sprzedaż talonów uprawniających do nabycia samochodów. Inne zarzuty — to sprzedaż budynków mieszkalnych osobom prywatnym po cenach zaniżonych oraz wykupywanie dewiz w oddziałach NBP w drodze sporządzania dokumentów na fikcyjne osoby.

Spośród wspomnianych 215 spraw do chwili obecnej 42 zakończono aktami oskarżenia, którymi objęto 91 osób. W najbliższym czasie przewidywane jest sporządzenie aktów oskarżenia w dalszych sprawach.

Wśród postępowań przygotowawczych prowadzone są również takie w których śledztwo zmierza do wyjaśnienia zasadności zarzutów stawianych przez organy kontrolne. Dotyczy to 147 osób, w niektórych z tych spraw zbieranie materiałów jest bardzo żmudne i wymaga długiego czasu. Są i takie, w których dla pełnego zbadania zarzutów niezbędne jest skontrolowanie dokumentów ok. 20 przedsiębiorstw państwowych oraz przesłuchanie kilkuset świadków. Powoduje to znaczne niekiedy opóźnienie zakończenia postępowań.

(PAP)

Pierwsze posiedzenie

(Dokończenie ze str. 1)

4. Jacek Merkel (Gdańsk) — 79
5. Janusz Onyszkiewicz (Mazowsze) — 76
6. Grzegorz Palka (Łódź) — 75
7. Józef Patyna (Śląsko-Dąbrowski) — 91
8. Antoni Tokarczuk (Bydgoszcz) — 90
9. Jan Waszkiewicz (Dolny Śląsk) — 94
10. Stanisław Wądołowski (Pomorze Zachodnie) — 77
11. Grażyna Wendt-Przybylska (Płock) — 86

Dwunasta osoba stałego składu Prezydium KKP zostanie wybrana na najbliższym posiedzeniu Prezydium KKP, które zapowiedziano na 22 bm. w Gdańsku.

Natomiast w skład 6-osobowego ciała kontrolnego Prezydium KKP weszli przewodniczący następujących dużych zarządów regionalnych:

1. Zbigniew Bujak (Mazowsze) — 85 głosów
2. Władysław Frasyniuk (Dolny Śląsk) — 88
3. Zdzisław Rozwalak (Wielkopolska) — 86
4. Wacław Sikora (Małopolska) — 83
5. Andrzej Słowik (Ziemia Łódzka) — 59
6. Leszek Waliszewski (Śląsko-Dąbrowski) — 92.

Zatem pełny skład Prezydium KKP wraz z jego przewodniczącym Lechem Wałęsą będzie liczył 19 osób. W związku z wyborem do prezydium dotychczasowy rzecznik prasowy KKP Janusz Onyszkiewicz zmuszony był do rezygnacji z tej funkcji. Przyjęto bowiem zasadę że rzecznikiem prasowym nie może być osoba będąca równocześnie członkiem władz.

Dlatego też na pierwszym posiedzeniu nowym rzecznikiem prasowym KKP wybrany został dotychczasowy rzecznik prasowy Zarządu Regionu Gdańskiego Marek Brunne, pracownik naukowy w Instytucie Maszyn Przepływowych Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku.

Podczas konferencji prasowej Lech Wałęsa oświadczył, że jest zadowolony z wyniku wyborów do Prezydium KKP. Bowiem dostali się do niego ludzie, którzy naprawdę chcą pracować i dużo dobrego w tym związku zrobić. Nie jest też powiedziane, że 107-osobowej Komisji Krajowej, w ramach kontynuacji wyborów, skład Prezydium KKP jeszcze się powiększy. Dwaj zaś zastępcy przewodniczącego Komisji Krajowej zostaną wybrani na najbliższym posiedzeniu KKP.

Lech Wałęsa zapytany w kuluarach o dalszy ciąg rozmów ze stroną rządową odparł, że w każdej chwili jest gotów do nich przystąpić. Ale niestety do tej pory oferty takiej nie otrzymał. Jeśli natomiast do nich dojdzie w najbliższym terminie, to nie będą to wielkie rozmowy z uwagi na niemożność w tak krótkim czasie, tuż po zakończonym zjeździe, do nich się przygotować. Rozmowy te prawdopodobnie podejmie nowo wybrany członek Stałego Prezydium KKP — Grzegorz Palka z Łodzi. Zapytany następnie o swój stosunek do zatwierdzonego na zjeździe programu związku, przewodniczący KKP powiedział, że osobiście forsował nieco inny program, lecz oczywiście będzie realizował końcowy dokument uchwalony przez najwyższe ciało ustawodawcze związku. Sama realizacja programu musi przebiegać jednak w sposób prosty, w koncepcji zrozumiałej dla całego społeczeństwa. Najbliższa zima będzie już jego weryfikacją. Trzeba będzie zatem rozwiązać szereg technicznych bolączek, aby jak najmniej podczas najbliższej zimy ucierpieć. Zmusza to do wprowadzenia samopomocy obywatelskiej i nawiązania ścisłej współpracy z rolnikami. Nikt inny tego problemu za nas nie rozwiąże. Sami bowiem musimy sobie w tych trudnych chwilach pomóc.

Podczas kilkuminutowej konferencji prasowej Lech Wałęsa potwierdził pogłoskę o swym wyjeździe — jeszcze tego samego dnia wieczorem — do Warszawy. Wyjazd ten jest prawdopodobnie związany z planowaną w najbliższym miesiącu wizytą delegacji „Solidarności" we Francji. (PAP)

OPERACJA „EDINBURGH"

Pomyślne zakończenie wydobycia sztab złota

Jak już informowaliśmy, operacja wydobycia 5,5 tony złota z wraku brytyjskiego krążownika „Edinburgh" zatopionego podczas II wojny światowej na Morzu Barentsa, zakończyła się pomyślnie. Doświadczeni nurkowie prowadzili prace przy wydobywaniu sztab złota. Statek na którym pracowali zawinął do radzieckiego Portu Murmańsk, za Kołem Polarnym, dokąd przybyli również przedstawiciele ZSRR, Wielkiej Brytanii, którym polecono przejęcie złota od ratowników.

Radzieckie złoto stanowiło zapłatę za alianckie dostawy sprzętu wojskowego do ZSRR. W kwietniu 1942 r. zostało ono załadowane w Murmańsku na brytyjski krążownik „Edinburgh", który miał przewieźć ładunek do Wielkiej Brytanii. Na trasie krążownik zaatakowany został przez hitlerowskie okręty podwodne. Mimo iż „Edinburgh" utrzymał się na powierzchni i nie utracił swej zdolności bojowej, dowództwo konwoju brytyjskiego, obawiając się że okręt i jego ładunek mogą wpaść w ręce wroga, wydało rozkaz zatopienia „Edinburgha", który spoczywa obecnie na głębokości 270 m na Morzu Barentsa.

Pogrzeb prof. T. Kotarbińskiego

(Dokończenie ze str. 1)

łobnego. Zbliża się trumna z asystą. Kompania honorowa prezentuje broń. Rozlega się głuchy łoskot werbli. Następuje ostatnie pożegnanie Zmarłego.

W imieniu premiera i rządu PRL pożegnał prof. T. Kotarbińskiego — wybitnego uczonego, wychowawcę młodych pokoleń, Budowniczego Polski Ludowej — minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Jerzy Nawrocki. Odszedł od nas jeden z najznakomitszych uczonych polskich, wybitny humanista i żarliwy patriota, człowiek — powiedział — który całym swoim życiem potwierdził ogromny autorytet moralny, głęboką humanistyczną wiedzę, pasję poznania i tworzenia, wolę walki o prawdę i postęp. Żegnamy wybitnego organizatora nauki, pierwszego rektora Uniwersytetu Łódzkiego, długoletniego prezesa PAN. W każdym miejscu jego pracy pozostał ślad wielkiej indywidualności, zawarty w ogromnym dorobku naukowym ideach, które z prostotą i konsekwencją głosił, w sercach i umysłach uczniów i wychowanków.

Zasługi uczonego dla środowiska akademickiego Łodzi przypomniał rektor Uniwersytetu Łódzkiego — prof. Jerzy Wróblewski. Prof. T. Kotarbiński był współorganizatorem i pierwszym rektorem UŁ, współzałożycielem i prezesem Łódzkiego Towarzystwa Naukowego. Prowadził swą działalność w tym mieście w trudnych latach powojennych, gdy Łódź była przez pewien czas centrum akademickim kraju. Był to w biografii uczonego tylko fragment, ale dla łódzkiego środowiska naukowego stanowi on początek drogi. Dlatego — mając na względzie m.in. organizatorską rolę prof. T. Kotarbińskiego — Uniwersytet Łódzki uhonorował go najwyższą godnością — doktoratem honoris causa. Dorobek naukowy uczonego jest szczególnie aktualny dziś, gdy wiemy, że inaczej niż przez dobrą robotę nie rozwiążemy naszych problemów — stwierdził rektor UŁ.

Trębacze grają hasło Wojska Polskiego. Trumna zostaje opuszczona do grobu. Rozlega się trzykrotna salwa honorowa.

Mogiłę pokryły liczne wieńce i wiązanki kwiatów — wśród nich wieńce od Rady Państwa, prezesa Rady Ministrów, ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, Ogólnopolskiego Frontu Jedności Narodu, od prezesa PAN i od Wydziału Nauk Społecznych PAN oraz od Uniwersytetów Warszawskiego i Łódzkiego. (PAP)

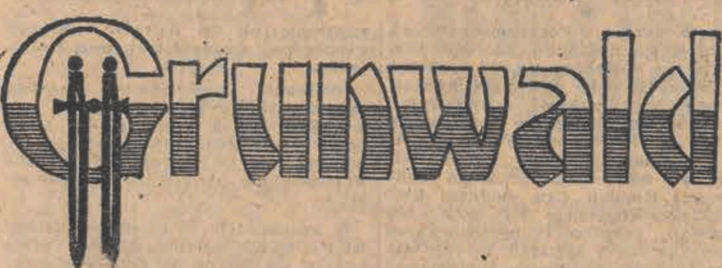
* * *

Przedstawiony w poniedziałkowym „DŁ" projekt nadania imienia prof. Tadeusza Kotarbińskiego Uniwersytetowi Łódzkiemu spotkał się z wieloma serdecznymi komentarzami. Telefonowali do nas Czytelnicy, otrzymaliśmy listy od tych, którzy z łódzką uczelnią związani są sentymentem lat studenckich. Nasz projekt zyskał ogólne poparcie. Ostateczne rozstrzygnięcie należeć będzie oczywiście do Senatu UŁ, który kilka lat temu podjął decyzję o pozostawieniu Uniwersytetu Łódzkiego bez patrona. Niemniej imię wielkiego uczonego sprawia, że projekt nasz jest rozważany we wszystkich środowiskach uczelni.

24 maja przypadać będzie kolejna rocznica założenia Uniwersytetu i można sądzić, że do tej daty decyzja zapadnie. Z pewnością ranga autorytetu naukowego i moralnego prof. Tadeusza Kotarbińskiego — wartości bezcenne dziś, teraz zwłaszcza muszą stanowić kryterium najwyższe, szczególnie tam, gdzie wielcy mistrzowie kształtują swoich, oby godnych następców. (rs)

Redaktor depeszowy — Henryk Chadzicki.

Redaktor techniczny — Ryszard Perczak.



-spotkanie pierwsze

W końcu sierpnia na kilku budynkach przy ul. Piotrkowskiej pojawiły się plakaty formatu A-4, podpisane przez Okręgowy Komitet Organizacyjny Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald". Można było z nich dowiedzieć się, kogo organizacja ta skupia, czyją ważną rolę uznaje, co uważa za najwyższe dobro Polaków i jakie ruchy popiera, a także — że sekretariat znajduje się u Bogusława Staszaka, który mieszka... Tu dokładny adres.

Zanotowałem go i następnego dnia rano wsiadłem w tramwaj linii „24", jadący na Retkinię.

* * *

Drzwi otworzył starszy mężczyzna w szlafroku.

— Ja w sprawie „Grunwaldu"...

— Proszę wszystko napisać na kartce i włożyć do koperty...

— Źle mnie pan zrozumiał. Jestem dziennikarzem i chciałbym dowiedzieć się czegoś więcej o waszej organizacji, przyjrzeć, jak się tworzy w Łodzi.

— A, to proszę dalej, do pokoju.

Wchodzę. Siadam na krześle. Rozmawiamy.

Pan Bogusław Staszak jest rencistą, byłym pracownikiem administracji służby zdrowia i spółdzielczości inwalidzkiej. Należy do ZBoWiD. O „Grunwaldzie" dowiedział się z ogłoszenia w gazecie. Nawiązał kontakt z organizatorami, zapoznał się ze statutem i... wstąpił.

Pan Bogusław nie chce bezczynnie siedzieć w domu i gnuśnieć. Chce być użyteczny, działać. Chce być z ludźmi. Być może dzięki „Grunwaldowi" będzie mógł spotykać się z byłymi żołnierzami Wojska Polskiego.

Dla pana Bogusława to, zdaje się, dosyć ważne. W czasie wojny był saperem i choć służbę ojczyźnie poważnie odchorował (gruźlica i rozedma płuc), wspomina tamten okres z pewnym sentymentem.

Słuchając tego, zastanawiam się, co naprawdę wiemy o tej głośnej już przecież organizacji? Z dotychczasowych publikacji prasowych niewiele można wyczytać, a tym bardziej — wyrobić sobie na ich podstawie w miarę obiektywny pogląd. Przykładem dwa numery „Głosu Robotniczego" z ubiegłego tygodnia: w poniedziałkowym dowiadujemy się o powstaniu w Łodzi Komitetu Założycielskiego ZP „Grunwald", a w środowym, że, owszem, działa już Zarząd Okręgowy, ale jeden z drugim nie ma nic wspólnego. Który „Grunwald" jest prawdziwy? Łodzianie nie mają pewności, gdyż, prawdę mówiąc, cała dotychczasowa działalność zjednoczenia tonie w mrokach niepotrzebnej chyba konspiracji. Wtajemniczeni podzielili się na dwa obozy: jedni są za, inni — przeciw. Większość jednak nie ma zdania. Coś tam pisano o 100 tys. członków, o „uroczystym apelu", jaki odbył się 8 marca tego roku przed gmachem byłego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego przy ul. Koszykowej w Warszawie, o zbyt łatwej rejestracji ZP „Grunwald", o antyżydowskich postawach jego członków. Wymienia się parę — ciągle tych samych — nazwisk. Wszystko to jednak nie dopowiedziane do końca, niejasne. Brak pełnej, obiektywnej informacji.

Takiej właśnie informacji przyszedłem szukać u Bogusława Staszaka.

— Ile osób się do pana zgłasza? Dużo, czy mało?

— Różnie. Wczoraj było ze trzech.

— A ilu już macie w Łodzi członków?

— Ja tylko przekazuję zgłoszenia.

— Komu? Czy można się z tym kimś spotkać?

— Prosili mnie, żebym użyczył im swojego mieszkania, dopóki nie dostaną lokalu. Zgodziłem się, ale narobiłem sobie tylko kłopotu, bo przecież ja tu nie mam kancelarii. To prywatne mieszkanie.

— Tak. Rozumiem...

— Zapytam, kiedy będą mogli z panem redaktorem rozmawiać.

— Proszę sobie nie robić dodatkowego kłopotu. Najlepiej, jeśli poda mi pan nazwisko, numer telefonu, adres lub miejsce pracy. Ja sam...

— Oni mają tu do mnie przyjść, to im powiem. Niech pan zadzwoni za kilka dni.

Zadzwoniłem, ale nikogo jeszcze nie było. Zostawiłem swój numer telefonu i... uzbroiłem się w cierpliwość. Po dwóch tygodniach — wiadomość, że mam przyjść. Przyszedłem. W pokoju przywitał mnie jakiś obcy mężczyzna ze znaczkiem „Grunwaldu" przypiętym do koszuli. Przedstawiłem się i dokładnie wyjaśniłem, czego oczekuję po tym spotkaniu. Zaraz na początku musiałem też zaprzeczyć, jakobym zamierzał oczerniać zjednoczenie.

Dlaczego miałbym to robić, skoro sam wiem tak mało? Najpierw muszę się czegoś więcej dowiedzieć, poznać ludzi, statut, inne — ewentualnie — dokumenty, uzyskać jakieś dane liczbowe. Na razie nie jestem ani za ani przeciw. Jak większość społeczeństwa, które staram się reprezentować.

Gościnny pan Bogusław nalał nam wina do kieliszków, podał herbatę i ciastka, a ja wyjąłem notatnik i długopis.

„Zjednoczenie Patriotyczne „Grunwald" działa w Łodzi od początku maja 1981 roku. Okręg Ziemi Łódzkiej obejmuje mniej więcej teren dawnego województwa. W Zarządzie Okręgu jest 19 osób. Gros członków należy też do „Solidarności". Cały przekrój społeczny: robotnicy, chłopi, inteligenci. Są też Żydzi. Milicjantów na razie nie ma, ale jak się zgłoszą, to też będą. W wielu przedsiębiorstwach powstają koła. Sporo członków „Grunwaldu" jest w MPK. Wstąpiło już dużo ludzi. Prasa by się przeraziła, gdybym powiedział ilu.

W Łodzi działają już cztery zarządy dzielnicowe. Wydawany będzie biuletyn informacyjny, drukowany przez własną poligrafię. Tworzy się właśnie Biuro Prasowe. Na razie zarząd nie ma lokalu, więc prowadzi działalność w kilku prywatnych mieszkaniach. Nie chcemy dużego gmachu, bo jesteśmy przede wszystkim w zakładach pracy.

Wyrobiono już „Grunwaldowi" nie najlepszą opinię w prasie — m. in., że zwalcza „Solidarność" ale to nieprawda. Za „Grunwaldem" nikt nie stoi, żadna taka, czy inna siła. Olszowski dowiedział się o nas z PAP. Będzie się ukazywał ogólnopolski tygodnik „Grunwald", którego naczelnym jest Zdzisław Ciesiołkiewicz. Pierwszy numer miał się ukazać 1 sierpnia.

Zarząd Okręgowy zgłosił akces do FJN. Trwają w tej sprawie rozmowy. Mamy własne pieczątki, bo były już przypadki podszywania się pod nas. Składka kwartalna wynosi 100 złotych. Więcej panu nie powiem. Jak pan ładnie o nas napisze, a my się z tym zgodzimy, to zaprosimy pana na posiedzenie zarządu".

Tyle mniej więcej zanotowałem. Przepisałem też na miejscu tekst oświadczenia, jakie podyktował mi z kartki mój rozmówca — ciągle jeszcze nie znany nawet z imienia i nazwiska. Przepisywanie zajęło chyba ze 40 minut. Zabolała mnie ręka, ale cóż było robić, skoro takie było życzenie. Gdybym chciał oświadczenie opublikować, muszę autoryzować jego tekst. Nie zrobiłem tego, gdyż za dużo w nim było polemiki z przeciwnikami „Grunwaldu", a za mało konkretów. I tak dosyć już polemizowania z wypowiedziami, które nie są znane szerszemu ogółowi. Zresztą na polemiki będzie jeszcze czas. Na razie — informacja.

Tę zaś niesie deklaracja ideowo-programowa, którą dostałem razem ze statutem, papierem firmowym, dwoma biuletynami informacyjnymi. Miałem jeszcze dostać pierwszą część monografii poświęconej gen. Zygmuntowi Berlingowi (wydawca: „Grunwald", Klub Przyjaciół 1 Armii Wojska Polskiego, Warszawa — Kraków — Nowy Sącz — Limanowa 1980), ale mój — nadal tajemniczy — rozmówca miał tylko jeden egzemplarz, więc „może kiedyś przy okazji...".

Deklaracja jest ważna. Deklaracja, to samookreślenie się — jakimi chcemy być. Członkowie ZP „Grunwald" chcą bronić polskich interesów narodowych i państwowych — niepodległego bytu, duchowego i materialnego rozwoju całego narodu — przed wewnętrznymi i zewnętrznymi siłami rozkładowymi. Uznają przewodnią rolę PZPR, socjalistyczny ustrój PRL i sojusze. Popierają odradzający się ruch związkowy, uznają ważną rolę Kościoła, są tolerancyjni, zwalczają rewizjonizm niemiecki i *„każdy szowinizm, zarówno polski jak i obcy, a w tym również antysemityzm oraz syjonizm — który w myśl rezolucji Organizacji Narodów Zjednoczonych jest jedną z form współczesnego rasizmu — upatrując w jego działaniu jeden z czynników głębokich kryzysów"*.

ZP „Grunwald" będzie tworzyć swój program działania m. in. poprzez udostępnianie dowodów minionej i współczesnej prawdy historycznej, braniu czynnego udziału w życiu politycznym, bronienie dobrego imienia Polaków „zwalczając antypolską propagandę zwłaszcza przed zarzutami antysemityzmu, o który oskarża się cały naród polski...", wychowywanie młodego pokolenia w duchu braterstwa narodów, poczucia godności osobistej Polaka...

Deklarację kończą słowa: *„Realizacja założeń ideowo-programowych Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald" będzie sprawdzianem naszego patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej"*.

Dzięki biuletynom, dowiedziałem się zaś co nieco o tym, co boli członków „Grunwaldu" i jak na owe bóle reagują. Dwa przypadkowe biuletyny — dwie sprawy: *„oprawców syjonistycznych"*, którzy w latach 1949—1953 *„torturowali, skazywali i tracili patriotów i komunistów polskich"* oraz *Romana Polańskiego — gwałciciela i przestępcy, o dziwo, przyjmowanego w rodzinnym kraju z honorami.*

Przyznam, że była to lektura wielce zajmująca, wobec której trudno pozostać obojętnym. Ponieważ jednak wystąpiłem już przeciwko polemikom z nieznanymi szerzej poglądami — a biuletyny ZP „Grunwald" są raczej mało znane — tedy polemizować z nimi nie będę. Bo niestety, nie wszystko mnie w nich przekonuje. Zawsze jednak gotowy jestem do dyskusji...

* *

I to już chyba wszystko, co miałbym do przekazania z pierwszych kontaktów ze Zjednoczeniem Patriotycznym „Grunwald". Aha, jeszcze jedno — tak jak mnie należało się w końcu wyjaśnienie, z kim mam przyjemność rozmawiać, tak i należy się ono Czytelnikom. Otóż okazało się, że mój rozmówca, to sam szef Zarządu Okręgowego. Nazywa się Eugeniusz Jabrzyk, jest członkiem NSZZ „Solidarność", bezpartyjny, pracuje w... jednym z przedsiębiorstw, interesuje się historią, mieszka w blokach, ma 33 lata...

I to już naprawdę wszystko.

P. TOMASZEWSKI

Gdzie dwóch się kłóci...

Trwa, na szczęście na niezbyt szerokim froncie i bez występującej gdzie indziej w kraju zajadłości, walka podjazdowa między Niezależnym, Samorządnym Związkiem Zawodowym Rolników Indywidualnych „Solidarność" i drugim związkiem, kółkami rolniczymi. Te ostatnie są bowiem również zarówno z nazwy jak i praktyki Niezależnym, Samorządnym Związkiem Zawodowym Rolników Indywidualnych i same, pod burzliwym naporem członków-rolników wywalczyły sobie swoją nową samodzielną pozycję. Statuty obu związków — przypomnijmy — zarejestrowane zostały po długich zmaganiach i oporach władzy państwowej tego samego dnia.

Wieś polska, a ściślej rolnicy indywidualni, mają po raz pierwszy swój ruch zawodowy, zjawisko bez precedensu w historii naszej wsi. Nie ma nieszczęścia, że jest on podzielony na dwa związki. Konkurencja między tymi związkami, jeśli tylko będzie miała na celu lepsze służenie interesom rolników, może przynieść jedynie korzyści.

Oba związki robią dopiero pierwsze kroki na swych nowych drogach i musi upłynąć czas, a także nagromadzić się doświadczenie, zanim wyrobią sobie miejsce i pozycje. Są one już jednak uznanym partnerem władzy, pertraktują z ministerstwami i kierownictwem rządu, współpracują z Sejmem.

Oba związki mają swoje pakiety postulatów podobnych rozmiarów i swoje porozumienia w sprawie realizacji tych postulatów z rządem dotyczące często tych samych problemów. Niezrozumiałe jest wobec tego, dlaczego pertraktując z rządem na temat realizacji swoich porozumień, oba związki nie próbują zasiadać do tych pertraktacji razem, po wspólnej stronie stołu, co byłoby przecież tylko z korzyścią dla rolników?

Są przecież sprawy sporne, które przy wszystkich występujących wokół nich kontrowersjach i emocjach mogą być rozwiązywane na miejscu, na wsi, w gminie, a także w skali krajowej, drogą dwustronnych pertraktacji, porozumień i uzgodnień obu związków, zamiast — jak to się ostatnio dzieje — biegania w tych sprawach ze skargą do rządu. Taką sprawą jest pozycja i rola spółdzielni kółek rolniczych i ustalania cen na ich usługi dla rolników.

ROLNICZE ZWIĄZKI

Wiele złych opinii przylgnęło z przeszłości do SKR. Że źle pracują, nie kierują się potrzebami rolników, mają deficyt. Były w ubiegłym roku zjawiska, że kierownicy SKR chcieli wyręczać rolników w odradzaniu kółek rolniczych i torpedowali dążenia do przekształcenia się w związek zawodowy z prawem akcji protestacyjnych.

Kółka rolnicze, przekształciwszy się w związek zawodowy z niezaprzeczalną już dzisiaj dominacją rolników nad etatowym aparatem wojewódzkim i centralnym, ostro zabrały się do SKR. Nie wszędzie jeszcze jest idealnie z samorządnością SKR, gdyż przy trudnościach tych spółdzielni społeczne zarządzanie nimi nie jest łatwe. Nikt jednak dziś nie zaprzeczy, że rady złożone z rolników zyskały sobie przeważnie decydujący wpływ na ich działalność. Zdało to egzamin w żniwa, zdaje przy wykopkach.

Można dyskutować o przyszłości SKR, o przekształcaniu modelu, statusu itp. Nie zmieni to faktu, że wykonują one do 40 proc. prac polowych w gospodarstwach indywidualnych i że dziś nie sposób bez nich się obyć. Cierpią zresztą SKR nie na brak koncepcji modelowych, lecz na brak maszyn rolniczych, narzędzi, części zamiennych, wyposażenia warsztatów.

Niełatwym zagadnieniem jest ich opłacalność. Gdy kółka rolnicze dopiero wskutek akcji protestacyjnej wywalczyły podwyżki płac dla mechanizatorów SKR, rząd sarkał, że domagały się tego mając w SKR wielomilionowy deficyt. A czym był ten deficyt, wynikający głównie z niskich cen usług, jeśli nie zamierzoną niegdyś formą dopłaty do produkcji rolnej?

Zmianę cen usług opartą na kalkulacji, oddano w ręce rolników-członków rad SKR. Ceny te oczywiście musiały wzrosnąć, choć w sposób lokalnie zróżnicowany. I tak są wszędzie dużo niższe od opłat, pobieranych przez rolników wynajmujących swoje ciągniki sąsiadom. Godzina orki kosztuje w SKR 300—400 zł, prywatnie 800—1000 zł.

I oto wzrost cen usług SKR, ustalonych niezależnie i samorządnie przez rolników, posłużył NSZZ RI „Solidarność" do całej kampanii propagandowej przeciwko kółkom. Poszli nawet na skargę do Ministerstwa Rolnictwa, które nie wiadomo jakim prawem obiecało interwencję. Rada Główna CZKiOR — NSZZ RI złożona z rolników, słusznie zgłosiła protest, uważając, że jeśli nawet, co możliwe, kalkulacja cen usług SKR wymaga w niektórych rejonach korekty, to należy to przeprowadzać samorządnie, a nie administracyjnie.

Lecz to tylko jeden typowy z kilku problemów, wokół których ze szkodą dla rolników wojują oba związki. Czy ambicje, kto lepszy i bardziej bojowy, nie lepiej kierować na wspólne rozwiązywanie problemów?

JERZY OLBRYCHT (Interpress)

wokół nas

Drugi worek

Gdyby był u nas gabinet figur woskowych — na wzór słynnego londyńskiego gabinetu madame Tussaud albo muzeum Grevin w Paryżu — **już teraz** miałby prawo zająć w nim miejsce minister cen, Krasiński. Ciekawe w jakiej postaci mógłby on zostać tam przedstawiony. Gdyby np. przyrównać go do Belmonda, który również na swój sposób jest człowiekiem czynu (w paryskim muzeum stoi w zawadiackiej pozie, ma na sobie kurtkę skórzaną, papierosa w ustach, a w dłoniach rewolwer), Napoleon naszych cen powinien by być kimś w rodzaju **superksięgowego,** który **na** ogromnych liczydłach sprawdza co wpisać do rubryki „winien", a co do rubryki „ma".

Gdyby szukać analogii do woskowej figury Hamleta, pomieszczonej tamże na tle murów pośród których ukazuje się duch ojca **(i u nas nader aktualny jest hamletowski dylemat „być albo nie być")**, to zastanówmy się czyjego też ducha należałoby wywołać w tle scenki z ministrem Krasińskim w roli głównej. W tym sęk, że wyobraźnia trochę mnie tu jakby zawodzi. Może m.in. dlatego, iż decyzja o drakońskiej podwyżce cen wyrobów tytoniowych wydaje mi się w pewnym stopniu b e z d u s z n a.

Żebyśmy mieli jasność: z tego, co napisałem powyżej, wynika, że nie jestem entuzjastą podwyżki cen papierosów (aż t a k i e j!), jednak nie identyfikuję się również z gwałtownymi protestami „Solidarności", która zawsze mówi „nie" — **dla zasady,** bo nie wypada powiedzieć „tak". Spróbuję zatem przedstawić własny punkt widzenia.

Co do samej podwyżki, to historia nas uczy, że wyrażające ją trzycyfrowe liczby procentów budzą przerażenie, bunt, postawy sprzyjające społecznym niepokojom. Przypomnijmy sobie „Cesarza" — Ryszarda Kapuścińskiego: jeśli człowiekowi niosącemu worek na plecach dosypuje się po trochu — z Bogiem sprawa, lecz **jeśli zamiast jednego władować mu na plecy od razu dwa worki...**

Otóż to! Próbujemy ratować gospodarkę nagłymi nerwowymi pociągnięciami. Mówi się wprawdzie, że tonący brzytwy się chwyci, przecież jednak **lepiej podać mu ją z drugiej strony,** a przy okazji samemu zabezpieczyć się przed skaleczeniem.

W istocie rzeczy miliony Polaków **są** przekonane, że zwyżki cen nie sposób uniknąć, wszelako należy wybrać **optymalny wariant** przeprowadzenia tej operacji, a nie wariant najgorszy z możliwych, jak strzał zza węgła.

Wyobrażając sobie jak się to robi mam przed oczyma grono ludzi którzy zgromadzili się dla przedyskutowania tematu „droższe papierosy" i to grono, zdając sobie sprawę z określonej konieczności, z a m a r t w i a s i ę jak też owa nieodzowna decyzja zostanie przyjęta przez społeczeństwo. Tymczasem ta wymaginowana scenka wcale mi nie przylega do rzeczywistości. **Rypnęli podwyżkę — i basta!**

Słuchałem w poniedziałek rano ministrów Krasińskiego i Krzaka jak nam tłumaczyli przez radio (właśnie wrócili z Gdańska, wezwani tam do raportu przez Zjazd „Solidarności"), że Polacy tak dużo palą a palenie tak bardzo szkodzi. Wydaje mi się, iż **do kogo innego** należy taka agitacja, niech bardziej troszczą się o swoje resorty i nie odbierają chleba ministrowi zdrowia.

Mówią panowie: papierosy to używka. Teoretycznie — tak. **W znaczeniu słownikowym.** Ja natomiast twierdzę, że **w naszej sytuacji papieros** — po trzykroć niestety! — **znacznie awansował.** Gdy miliony zapychają sobie żołądek chlebem, kartoflami i kapustą, gdy sto razy dziennie człowiek ma powód do piekielnej irytacji — papieros pozwala oszukać samego siebie i choć na chwilę zapomnieć jak mu ciężko.

Oczywiście, nie zrozumie mnie nikt, kto nie pali. Możliwe nawet, że ktoś poradzi by rzucić palenie. Sądzę, że teraz niezbyt sprzyjająca pora wyzbywać się nałogu: szanse są prawie żadne — mówię to jako praktyk.

Mamy zresztą do tego paradoksalną wręcz sytuację: **urzędowo** palaczami są u nas dzisiaj w s z y s c y dorośli, bo każdy dostaje na miesiąc tuzin paczek. Naturalnie, może swój przydziałowy tytoń wymienić na coś innego, ale nie bardzo jest na co (tak na dobrą sprawę to przydałyby się już **kursy posługiwania się kartkami,** bez tego grozi nam zupełna paranoja). Kolejny wart uwagi szczegół: papierosy stały się w a l u t ą (i jeszcze jak twardą!). Gdy tak znacznie podrożały waluta stała się **jeszcze twardsza.** Skutkiem tego jeszcze bardziej przybliżamy się do prymitywnej formuły handlu wymiennego.

W sumie powstał bigos jakiego nie było już dawno. Przykro że jest to danie ciężko strawne.

Jeśli jest prawdą, że **Polak zawsze musi uczyć się na błędach,** niechże chociaż ta gorzka lekcja zaowocuje w przyszłości. Niech ta nauka przyda się nam (bo przecież papierosy to zaledwie przygrywka), gdy przyjdzie podejmować kolejne decyzje w ramach programu zaciskania pasa, niech wróci na plan pojęcie „konsultacja społeczna" (aby potem nie trzeba było wstydliwie przebąkiwać, że kiedyś tam przy okazji, związkom zawodowym o podwyżce na papierosy w s p o m n i a n o) niech pozostanie w lamusie praktyka dorzucania na plecy drugiego worka. Dosypać nam można — trochę więcej przecież jakoś udźwigniemy, ale — drodzy panowie — **bez szaleństw!**

JERZY SZELEWICKI

Łodzianin wiceprezydentem Międzynarodowego Komitetu „Złoty Merkury"

„Textilimpex" w nowych warunkach

Kilka dni temu wrócił z Sofii kierownik działu reklamy targów i wystaw ZPHZ „Textilimpex" w Łodzi — **ANTONI DMOCHOWSKI**. Łódzka centrala handlu zagranicznego działa dziś w warunkach nie odbiegających od krajowego standardu — to znaczy bardzo ciężkich...

— Tak, się też przez lata swojej działalności „Textilimpex" wyrobił sobie wysoką markę jako firma, dostawca, się i jako grupa ludzi znanych i chyba cenionych w układach międzynarodowych.

— Właśnie, pana wyjazd do Sofii nie wiązał się bezpośrednio z obowiązkami zawodowymi w centrali?

— Tak się złożyło, że niedawno otrzymałem z Rzymu pismo Sekretariatu Międzynarodowego Komitetu „Złotego Merkurego" powiadamiające, iż w wyniku tajnych wyborów powierzono mi funkcję honorowego wiceprzewodniczącego komitetu na Polskę, i to jest chyba właśnie ilustracja tego co powiedziałem wcześniej. Kiedy przed rokiem nasza centrala otrzymała nagrodę „Złotego Merkurego", powiem szczerze — nie doceniałem jej właściwie. Dziś, z innej już perspektywy, muszę przyznać, że dla „Textilimpexu" znaczyło to bardzo wiele. A jak się okazało, pośrednio także dla mnie.

— Spróbujmy więc przybliżyć Czytelnikom sprawę „Złotego Merkurego".

— Komitet ten narodził się przed dziesięcioma laty mając na celu działalność na rzecz lepszego porozumienia międzynarodowego. Skoncentrował się na działaniach handlu zagranicznego, traktując je właśnie jako platformę wymiany, ale i lepszego wzajemnego zrozumienia krajów różnych ustrojów i systemów gospodarczych dla dzieła światowego pokoju i współpracy.

— Sesja sofijska związana była z wręczeniem „Złotego Merkurego" Todorowi Żiwkowowi?

— Ale nie tylko. Nagrody te dostały także trzy polskie przedsiębiorstwa handlu zagranicznego, Polska Izba Handlu Zagranicznego, a indywidualnie wiceminister handlu zagranicznego — Władysław Gwiazda. Przy okazji sam dostałem tzw. „Wawrzyn Złotego Merkurego". Rzecz w tym, że nagrody „Złotego Merkurego" przyznawane są w czterech kategoriach. Pierwsza — dla mężów stanu i głów państw. Poprzednio dostali „Złotego Merkurego" między innymi Breżniew, Tito, G. Pompidou, [illegible] król Juan Carlos, Sadat, i Kurt Waldheim.

W drugiej kategorii nagrody przyznawane są w dziedzinie informacji, a więc środkom masowego przekazu. Dostały je dotychczas m. in.: „Le Monde", „Times", „Borba", „Al Ahram" w ub. roku „Prawda". Trzecia — to przedsiębiorstwa i stowarzyszenia, a czwarta — to właśnie „Złote Wawrzyny", przede wszystkim dla działaczy handlowych i komitetu.

— Czy spotkanie w Sofii wytyczyło nowe kierunki działania komitetu?

— M. in. przedstawiciel Etiopii wystąpił z inicjatywą zorganizowania panafrykańskiej sesji „Złotego Merkurego". Skupiłby ludzi zainteresowanych nawet ideą dla zespolenia płaszczyzny, na której można by przeprowadzić trudny dotychczas dialog „Północ — Południe". Afryka oczekuje bowiem, że kręgi ludzi dobrej woli mogą wnieść istotny wkład w rozwiązywanie szeregu ich trudnych problemów.

— „Textilimpex" i pan zostaliście więc uhonorowani, ale to zobowiązuje. Zwłaszcza, że sytuacja gospodarcza kraju stawia wam poważne wymagania?

— „Textilimpex" jakoś ocalał w tej zawierusze. W końcu, możemy się legitymować naprawdę dobrymi wynikami naszej wojewódzkiej pracy. Cześć więc i ostatnie, choć zakupy przemysłu zwiększają się do reformy są duże. Sam miałem kilka propozycji przejścia do przemysłu na zastępcę dyrektora do spraw eksportu. Przemysł chciałby sam, ale nie ma przygotowanych ludzi.

— Z kolei centrala dysponuje w wyniku swej działalności ogromnym kredytem — moralnym, zaufania i jak się okazało, także uznania. Kontynuujemy więc swoją działalność i nie mamy zamiaru z niczego rezygnować. Kontynuujemy akcję wystawienniczą, aby nas czasem nie wypchnięto z rynków, co przy zakusach przemysłu mogłoby się bardzo szybko zdarzyć.

Mogę też przy okazji uspokoić poniektórych zafrasowanych naszymi wydatkami targowymi. Bazujemy głównie na dewizowych środkach naszych partnerów, w których interesie tak samo jak i w naszym pozostaje, by „Textilimpex" jako jedno z największych w świecie przedsiębiorstw handlujących artykułami przemysłu lekkiego był obecny.

Bierzemy przede wszystkim udział w imprezach specjalistycznych, czasem nawet bardzo wyspecjalizowanych, które są bezpośrednią platformą kontraktacyjną. Ekspozycja jest tu tłem, a łatwiej przy takiej okazji porównać co i za ile sprzedają inni. W sumie, na każdych targach zarabiamy dla kraju sporo.

— Życzymy więc sukcesów na obu obecnie polach działania.

(L. Rud.)

„Województwo na wysoki połysk"

Wczoraj dokonano uroczystego podsumowania tegorocznej edycji konkursu pod hasłem „Województwo na wysoki połysk".

W tym roku w konkursie uczestniczyły 254 instytucje samorządowe, zakłady pracy, szkoły. Nie zabrakło też uczestników indywidualnych. W uroczystości podsumowania wyników konkursu wzięli udział m. in. przewodniczący ŁK FJN — prof. dr Antoni Kotełko i wiceprezydent Łodzi — Zbigniew Turewicz.

Po raz trzeci z rzędu zwycięzcą konkursu „Województwo na wysoki połysk" zostało miasto — gmina Stryków (mieszkańcy tej jednostki administracyjnej wykonali prace społeczne wartości 4,5 mln zł). Drugie miejsce wywalczyła dzielnica Łódź-Górna, a trzecie — Bałuty.

Wśród samorządów mieszkańców najlepszymi okazały się: Komitet Osiedlowy nr 13 (Bałuty), Komitet Osiedlowy nr 28 (Nowe Rokicie), a także sołectwo Ługi w gminie Stryków i sołectwo Justynów w gminie Andrespol.

Spośród zakładów pracy wyróżnienia w konkursie otrzymały: Spółdzielnia Inwalidów „Pokój" w Łodzi, Zakład Odlewniczy „Polmatex-Wifama" i Spółdzielnia Pracy „Sigma" w Strykowie.

Nagrody w konkursie otrzymały też: Zbiorcza Szkoła Gminna w Piątkowisku (gm. Pabianice), Zespół Szkół Rolniczych w Bratoszewicach (gm. Stryków), Zespół Szkół Energetycznych nr 1 w Łodzi, Państwowe Przedszkole nr 27 (Polesie) i Szkoła Podstawowa nr 56 na Bałutach. Wśród instytucji i stowarzyszeń prym w konkursie wiodły: MZK NSZZ „Solidarność" w Strykowie, i Związek Młodzieży Wiejskiej „Stare Złotno".

Indywidualne nagrody otrzymali: Józef Kopacz (sołtys z Justynowa), Józef Niezgoda (przewodniczący Kom. Os. nr 11 — Górna), Antoni Łuczyński (przewodniczący Kom. Dom. nr 8 — Śródmieście), Kazimierz Szymczak (ze wsi Ługi), Irena Brzezińska (radna DRN Łódź-Polesie) oraz Janusz Michalewicz (pracownik Urzędu Miasta — Gminy Stryków). (sk)

Jak uporządkować kartkowe zaległości

Głównym tematem wczorajszego sztabu żywnościowego, który prowadził prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski, była sprawa uporządkowania kartkowych zaległości. Chodzi tu o nie zrealizowane z ubiegłych miesięcy karty zaopatrzeniowe na mięso i jego przetwory. Rzecz w tym, że poza koniecznością zapewnienia dostaw pokrywających bieżące zapotrzebowanie, trzeba się jeszcze postarać o około 350 ton mięsa oraz zamienić 400 ton kurczaków właśnie na mięso.

Nie będzie to proste. Jak już informowaliśmy, skup żywca w naszym województwie jest najsłabszy w kraju i co gorsza wprowadzenie nowych, wyższych jego cen, absolutnie nie wpłynęło na zwiększenie kontraktacji. Wystarczy powiedzieć, że za siedem pierwszych dni października, w porównaniu z tym samym okresem września, skupiono żywca o 30 proc. mniej. Tymczasem z rozeznania służb Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego wynika, iż jest pełne pokrycie na kartki, ale.., w gospodarstwach u rolników. Po prostu nie odstawiają oni żywca, argumentując iż należy się im za to węgiel i pasza. Jeżeli chodzi o pasze to najtrudniej o mieszankę „P" dla prosiąt, do której brak jest komponentów. W węglu zaległości w woj. łódzkim wynoszą 1 tys. ton. Trudno zachęcać rolników do wywiązywania się z mięsnych zobowiązań, gdy decyzją Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług hodowcom wolno dawać maksymalnie 10 ton węgla, natomiast uprawnionym do jego większych ilości wypłacać.. ekwiwalent pieniężny. Z jednej więc strony wymaga się dostaw, z drugiej ogranicza należne z tego tytułu świadczenia. Decyzję tę należy określić jako co najmniej dziwną. Rezultat tego jest taki, że w punktach skupu zaczyna się odbierać tuczniki o wadze do 190 kg co z punktu widzenia ekonomicznego jest nieopłacalne, a nawet niebezpieczne (tucznik ważyć powinien około 120 kg). Widać więc, że sprawa ta przez kierownictwa odpowiednich resortów nie została do końca przemyślana.

Tak czy inaczej, władze miasta starają się o dodatkowe przydziały mięsa dla Łodzi w celu zlikwidowania kartkowych zaległości. Jeżeli to nastąpi jest propozycja, by w 50 sklepach realizować zaległe sierpniowo-wrześniowe kartki i uporać się z tym problemem do końca listopada. Proponuje się także w trzech czwartych sieci sklepów mięsnych wprowadzenie paczkowanej sprzedaży miesięcznych przydziałów, z uwzględnieniem lepszych gatunków na kartki dla dzieci. Nadal załogi domagają się możliwości realizowania kart zaopatrzeniowych w bufetach zakładowych. Naszym zdaniem nie jest to słuszne rozwiązanie, jako że w miejscach tych tworzą się kolejki, co ma niewątpliwy wpływ na organizację pracy i bieg produkcji. Chyba, że sprzedaż w zakładach mogłaby się dokonywać bez konieczności wielogodzinnego wyczekiwania. Wszystko to jednak zależy bezwzględnie od rytmicznych dostaw mięsa, a z tym jak wiadomo, są kłopoty. Mają też zapaść ostateczne decyzje o specjalnym oznakowaniu łódzkich kart zaopatrzeniowych oraz wyznaczeniu dni w których sklepy realizować będą wyłącznie zaległe kartki. Nadal jeszcze Wydział Zdrowia UMŁ nie przedstawił ilości osób szczególnie upośledzonych, które podlegałyby rejestracji w sklepach, co z kolei wyeliminowałoby liczebność kolejek.

Równie źle jest ze skupem jaj. W czterech ościennych województwach, w których działają Łódzkie Zakłady Drobiarskie w tzw. skupie niekontraktowym, zakupuje się dziennie zaledwie tysiąc sztuk jaj, podczas gdy jeszcze nie tak dawno skupywano 300 tys.! We wrześniu sprzedano w województwie miejskim łódzkim 13.3 mln jaj, a rozdzielnik na październik przewiduje sprzedaż 11.6 mln. Przy istniejącym skupie, mogą być nadal kłopoty z nabyciem tego poszukiwanego produktu. I ta sprawa czeka na generalne rozwiązanie. (ms)

Filharmonia przed sezonem

Przez trzy tygodnie Filharmonia Łódzka występować będzie w Hiszpanii, dając tam 13 koncertów. Dziś i jutro nasi symfonicy zaprezentują łódzkim melomanom drugi z programów przygotowanych na to tournee. Słuchać będziemy Uwertury do opery „Uprowadzenie z seraju", W. A. Mozarta, Koncertu skrzypcowego A-dur tego samego kompozytora i V Symfonii d-moll D. Szostakowicza. Ten ostatni utwór powstał w bardzo trudnym dla kompozytora czasie. Krytykowano go wówczas bardzo za operę „Lady Macbeth mceńskiego powiatu". V Symfonia jest swoistą ripostą Szostakowicza; ponoć utwór ten, którym mistrz potwierdził swoją pozycję symfonika, miał początkowo podtytuł „Praktyczną odpowiedź artysty sowieckiego na sprawiedliwą krytykę". Hiszpańskie koncerty Filharmonii prowadzić będzie **Zdzisław Szostak**, a jako solista wystąpi **Krzysztof Jakowicz**.

Podczas nieobecności naszego zespołu w sali Filharmonii 20 bm. o godz. 19.30 słuchać będziemy koncertu kameralnego w wykonaniu Kwintetu Warszawskiego Władysława Szpilmana. 26 bm. w kolejnym programie z cyklu „Jazz w Filharmonii" wystąpią „Swing Workshop" i Marianna Wróblewska. W najbliższych dniach czekają nas także recitale laureatów VIII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego. (rs)

Spotkanie w ŁK FJN

W dniu 9 października br. o godz. 13.00 w sali Łódzkiego Komitetu FJN przy ul. Piotrkowskiej 104 odbędzie się spotkanie z doc. dr hab. Andrzejem Piekarą na temat „O nowy kształt samorządu terytorialnego w Polsce".

Wstęp wolny.

Wyjaśnienie Biura Prasowego Rządu w związku z podwyżką cen papierosów

W związku ostatnią podwyżką cen papierosów ukazały się w prasie różne enuncjacje na temat poprzedzających jej wprowadzenie konsultacji przedstawicieli organów rządowych z przedstawicielami związków zawodowych. Enuncjacje te zawierają szereg nieścisłości. Dla ich wyjaśnienia Biuro Prasowe Rządu przekazuje następującą informację:

Otóż 7 bm. ukazało się oświadczenie Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych, w którym stwierdza się, że rzekomo ta podwyżka cen nie była konsultowana ze związkami zawodowymi. W tekście oświadczenia wprawdzie przyznaje się, że odbyły się rozmowy upełnomocnionych przedstawicieli KP BZZ z wiceprezesem Państwowej Komisji Cen, podczas których przedstawiciele KP BZZ nie negowali zasadności projektowanej podwyżki cen i zgłaszali jedynie zastrzeżenia do pierwotnie proponowanej skali tej podwyżki (średnio o 150 proc.), nie wspomina się natomiast, że wprowadzona podwyżka cen tę opinię uwzględniła, bowiem ceny dominujących w sprzedaży papierosów „Popularnych" wzrosły o 83 proc., a średnia podwyżka cen wszystkich gatunków papierosów krajowych wyniosła 95 proc. Nie wspomina się również w tekście oświadczenia, że podczas tych rozmów przedstawiciele KP BZZ nie uznali, aby było potrzebne przedstawienie im do dalszej dyskusji ostatecznej szczegółowej wersji projektu.

Podobnie uwzględniona została sugestia co do skali podwyżki cen, wyrażona przez Konfederację Autonomicznych Związków Zawodowych, poparta m. in. ekspertyzą NSZZ Pracowników Przemysłu Tytoniowego.

O rozmowach z przedstawicielami KKP NSZZ „Solidarność", które odbyły się m. in. w dniu 23 czerwca w Warszawie oraz w dniu 28 lipca br. w Gdańsku (które to rozmowy miały w pełni oficjalny charakter) Biuro Prasowe Rządu poinformowało opinię publiczną w komunikacie z dnia 5 bm. Wyrażona w nim gotowość strony rządowej do dalszych rozmów na temat ruchu cen dotyczy co oczywiste również Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych oraz Konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych. (PAP)

Dziś w łódzkiej Tv

W programie II Telewizji Łódzkiej o godzinie 18.30 nadane zostanie dziś (piątek 9.X. br.) obszerne sprawozdanie ze spotkania prezydenta Łodzi Józefa Niewiadomskiego z dziennikarzami prasy, radia i telewizji, które odbyło się w minioną środę.

SPORT SPORT SPORT

Lato, Szarmach i Tomaszewski w Kamieniu

4:0 juniorów w MŚ

W Australii zakończyły się w czwartek eliminacyjne mecze piłkarskich mistrzostw świata juniorów. W ostatnim meczu grupy „A" Polska pokonała w Brisbane drużynę USA 4:0 (2:0). Jednak do ćwierćfinałów z tej grupy awansowały reprezentacje Urugwaju i Kataru. W meczu z USA dwie bramki zdobył Dziekanowski, a po jednej Rzepka i Kowalik. W drugim spotkaniu tej grupy Urugwaj wygrał z Katarem 1:0.

POLSKA: Sajda, Boguszewski, Geszlecht, Sokołowski, Stopczyk, Pękala, Rzepka, Urban, Kaczmarek (od 46 min. Harasiewicz), Dziekanowski, Kowalik.

W Brisbane najwyższe zwycięstwo w tym turnieju odnieśli polscy piłkarze w swoim ostatnim występie na australijskiej ziemi. Był to sukces na otarcie łez, ponieważ w Australii wyraźnie się naszym piłkarzom nie powiodło. Mecz z USA, niestety, nie miał już dla obydwu drużyn — poza prestiżowym — żadnego znaczenia. Mogłoby być zupełnie inaczej, bo reprezentacja Polski, mimo nie najlepszej gry, była o krok od zakwalifikowania się do ćwierćfinałów. **W środę w telewizji wyświetlono przebieg meczu USA — Katar i na zwolnionym obrazie widać było wyraźnie, że sędzia niesłusznie uznał zdobycie bramki dla Kataru.** Piłka, co było kilkakrotnie powtórzone nie przeszła linii bramkowej, a więc Katarczycy mogą mówić o bardzo dużym szczęściu u sędziów. W wypadku porażki z USA Polacy znaleźliby się na drugim miejscu i zakwalifikowaliby się do ćwierćfinału. W meczu z USA nasi piłkarze mieli znaczną przewagę i wynik mógłby być jeszcze wyższy.

Ponadto w ćwierćfinałach wystąpią: Brazylia, Rumunia, RFN, Egipt, Anglia i Australia.

* * *

Trzej nasi reprezentanci — **Tomaszewski, Lato i Szarmach** rozgrywali we wtorek i środę mecze ligowe w swoich zagranicznych zespołach (wczoraj zjawili się już w Kamieniu):

Hercules Alicante, którego bramki strzeże Tomaszewski, spotkał się w Madrycie ze słynnym Realem. Hercules przegrał po dobrym meczu 1:2 i zajmuje w tabeli 8 miejsce, mając 4 pkt. (2 zwyc. i 2 porażki). Liderem jest Real Sociedad — 7 pkt. Zespół Laty Lokeren natomiast spotkał się w 8 kolejce ekstraklasy belgijskiej, w minioną środę, z Anderlechtem Bruksela. Anderlecht pokonał niedawno Widzew Łódź w Pucharze Europy, ale z Lokeren miał znacznie trudniejszą przeprawę. Na własnym boisku Anderlecht wygrał tylko 3:2, a Lokeren zebrał wiele pochlebnych ocen. Drużyna ta zajmuje w tabeli 7 miejsce, mając 9 pkt. Prowadzi Anderlecht — 13 pkt.

We wtorek zaś Szarmach rozegrał w barwach Auxerre ligowy mecz z Sochaux na wyjeździe, przegrywając 0:5. Auxerre plasuje się na 18 pozycji w tabeli I ligi — 8 pkt. (13 kolejek), a prowadzi Bordeaux — 19 pkt.

Łyżwiarskie mistrzostwa Łodzi

Po hokeistach na lodową taflę łódzkiego Pałacu Sportowego wkraczają łyżwiarze figurowi, inaugurując tegoroczny sezon startowy otwartymi mistrzostwami Łodzi. Impreza w której obok reprezentantów łódzkiego Społem (z wyjątkiem przebywającego w Ameryce G. Filipowskiego), zapowiedzieli start wszyscy niemal czołowi przedstawiciele tej dyscypliny sportu w kraju.

Mistrzostwa rozpoczną się płatkowa jazda obowiązkowa seniorek i seniorów (początek o godz. 7.30), o godz. 14.30 nastąpi uroczyste otwarcie zawodów, a potem program przewiduje tańce obowiązkowe, short-programy par sportowych.

W sobotę sympatyków łyżwiarstwa figurowego zapraszamy do hali przy ul. Worcella na godz. 15 o której wyjdą na lodową taflę juniorzy, a po nich pary taneczne. W niedzielę, w ostatnim dniu mistrzostw przewidziano programy dowolne (od godz. 11), tańce w układach dowolnych (godz. 12.45), o godz. 13.30 rozpocznie się jazda dowolna seniorek i seniorów.

„Czarny Koń" zaprasza...

Znane są trudności finansowe wielu klubów sportowych. ŁKS zastanawia się nawet czy nie ogłosić upadłości. Na nadmiar finansów nie może narzekać skarbnik tego klubu. **Nic więc dziwnego, że z wielkim zainteresowaniem przyjęliśmy inicjatywę jakiej podjął się zarząd ŁKS. Od dawna nie wykorzystana kawiarnia przy ul. Piotrkowskiej 76 otrzymała doskonały wystrój wnętrza, lokal prezentuje się znakomicie.** Wczoraj nastąpiło jego uroczyste otwarcie. Świetnie zaopatrzona kawiarnia otrzymała nazwę „Czarny Koń". Można dobrze zjeść, na symbolicznej kawie może spotykać się wielu sportowców pozostałych łódzkich klubów, a dzięki temu ŁKS chociaż w części będzie mógł pokryć swe niedobory finansowe. Jednym słowem zapraszamy do „Czarnego Konia", bo po prostu warto. Miła obsługa dopełnia dobrej opinii o tym lokalu. Oby tylko „Czarnym Koniem" ligowych rozgrywek stała się również jedenastka piłkarska

W sobotę sparring Widzew – ŁKS

Na brak emocji nie będą mogli narzekać w nadchodzącą sobotę sympatycy futbolu. O godz. 14.30 dojdzie do rewanżowego meczu pomiędzy Polską i NRD w ramach eliminacji mistrzostw świata, a zapewne wielu z nich zasiądzie przed telewizorami. **Przed południem natomiast radzimy aby łódzcy kibice wybrali się na stadion Widzewa przy ul. Armii Czerwonej 80. O godzinie 10.30 w sparringowym meczu spotkają się pierwszoligowe zespoły Widzewa i ŁKS.** Tak więc będą to jak gdyby „nadprogramowe" derby, których stawka będzie jednak nieco inna. Po prostu w ten sposób oba zespoły wykorzystują przerwę przed oczekującymi ich w środę ligowymi meczami ze Stalą Mielec i Szombierkami Bytom.

Na wyraźnego pecha musi narzekać w tym sezonie Marek Pięta. Po diagnozie, jaką otrzymał w Brukseli przystąpił wraz z kolegami do ostrych treningów na zgrupowaniu w Spale. Następnie przyjechał do Łodzi, by uczestniczyć w meczu rezerw klubu z Energetykiem. Niestety, nie występował na boisku długo, bo zaledwie 5 minut. Tym razem doznał urazu mięśnia dwugłowego. Tak więc ten sezon musi on praktycznie spisać na straty i na początku grudnia poddać się ewentualnej operacji. (sz.)

Obchody 38 rocznicy LWP

W najbliższy poniedziałek, 12 października, przypada 38 rocznica bitwy pod Lenino. W dniu tym, tradycyjnie obchodzimy święto Ludowego Wojska Polskiego. Kulminacyjnym punktem uroczystości z tej okazji będzie apel poległych pod Pomnikiem Braterstwa Broni w Parku im. Poniatowskiego (poniedziałek, godz. 17). Również w poniedziałek o godz. 16.30, kwiaty złożone zostaną przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

W sobotę w siedzibie Komitetu Łódzkiego PZPR, I sekretarz KŁ PZPR, członek Biura Politycznego KC PZPR — Tadeusz Czechowicz spotka się z oficerami garnizonu łódzkiego WP. W spotkaniu wezmą udział członkowie Sekretariatu KŁ PZPR oraz przedstawiciele władz administracyjnych Łodzi. Tego samego dnia T. Czechowicz spotka się również z żołnierzami jednej z jednostek wojskowych.

Bogaty program z okazji Dnia Wojska Polskiego przewiduje Zarząd Wojewódzki ZBoWiD.

W program obchodów włączy się również Zarząd Łódzki TPPR oraz Liga Obrony Kraju. (sk)

Kalendarzyk KIBICA

SOBOTA

GIMNASTYKA. Ogólnowojewódzkie zawody o puchar prezesa OZG — hala Tęczy przy ul. Karpackiej, godz. 10.

PIŁKA RĘCZNA. II liga mężczyzn: **ChKS — Warszawianka** — ul. Kosynierów Gdyńskich godz. 17 (w niedzielę godz. 11).

PIŁKA SIATKOWA. II liga kobiet: **Społem — ChKS** — sala przy ul. Północnej, godz. 17 (w niedzielę godz. 11).

PIŁKA KOSZYKOWA. II liga kobiet: **Tęcza — Hutnik Kraków** — ul. Karpacka, godz. 17. II liga mężczyzn: **Start — ŁKS** — ul. Teresy, godz. 16.

SZERMIERKA. Indywidualne mistrzostwa młodzików — sala Zjednoczonych w Pabianicach, godz. 10.

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA. III liga: **Włókniarz Pab. — Jagiellonia Białystok** — w Pabianicach przy ul. Marchlewskiego, godz. 11.15.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW. Młodzieżowe mistrzostwa okręgu łódzkiego — sala przy ul. Zakątnej, godz. 10.

KOLARSTWO. Wyścig szosowe seniorów, juniorów i młodzików na zakończenie tegorocznego sezonu startowego — w Głownie. Start i meta przy Szkole Podst. Początek godz. 10.

Dnia 7 października 1981 roku opatrzony św. sakramentami zasnął w Bogu przeżywszy lat 82

Ś. † P.

MGR

JAN SZUTKOWSKI

nauczyciel — emeryt

uczestnik tajnego nauczania w Łodzi wyróżniony Złotą Odznaką związkową Zasłużonego Nauczyciela. Człowiek dużych zalet umysłu i serca. Niezwykle skromny, dobrze się zasłużył łódzkiej oświacie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 października 1981 roku godz. 13.00 na cmentarzu Doły; o powyższym zawiadamia ze smutkiem

RODZINA

W dniu 7 października 1981 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz kochany Mąż, Brat, Szwagier i Wujek

Ś. † P.

BRONISŁAW KLOSKA

mgr praw

oficer rezerwy odznaczony Krzyżem Grunwaldu, Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 9 października br. o godz. 12.30 w kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, po której nastąpi wyprowadzenie ciała do grobu.

Pozostają

ŻONA, SIOSTRY, SZWAGROWIE i najbliższa RODZINA

W dniu 5 października 1981 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza kochana Matka i Babcia

Ś. † P.

ANNA GODECKA

Z DOMU RUDNICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 października br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiają

SYNOWIE I RODZINA

Dnia 7 października 1981 r. zmarła przeżywszy lat 80

Ś. † P.

GENOWEFA KONDZIELA

Z DOMU JOŃCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 października br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej 43, o czym zawiadamiają

CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI I PRAWNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 października 1981 roku zmarła nasza długoletnia pracownica ODKK MSW w Łodzi

JANINA JAŃCZAK

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłej składają

KIEROWNICTWO SŁUŻBOWE PARTYJNE ZW. ZAWODOWE ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

W dniu 7 października 1981 r. zmarł nagle nasz ukochany Mąż, Tatuś i Dziadek

Ś. † P.

ALEKSANDER PIWOWARSKI

lat 63

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 października 1981 r. o godz. 13.30 z kaplicy Starego Cmentarza rzym.-kat., przy ul. Ogrodowej.

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUCZKI

WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO 731-82
Informacja o usługach 393-10
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 365-96
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 83
Komenda Wojewódzka MO 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt" 409-32
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź-Północ 334-31, 609-32
Rejon Łódź-Południe 334-28
Rejon Pabianice 37-16
Rejon Zgierz 16-34-42
Rejon oświetlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 395-35
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 706-27
Straż Pożarna 98, 666-11, 795-55, 257-57
TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz. 15—7 rano

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Don Carlos"
10.10 — godz. 19 „Cyganeria"
11.10 — godz. 19 „Fontanna Bachczysaraju"
NOWY — godz. 19.15 „Uciechy staropolskie"
10.10. — godz. 11 „Za siedmioma górami", godz. 19.15 „Uciechy staropolskie"
11.10. — jak wyżej
JARACZA — godz. 19.30 „Przeprowadzka"
10.9. — godz. 19.30 „Transatlantyk"
11.10. — jak wyżej
MAŁA SCENA — godz. 19.30 „Elektra, moja miłość"
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Fachowcy"
10.10 — godz. 15 „Jednak kabaret"
11.10. — jak wyżej
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Król IV"
10.10. — jak wyżej
11.10. — godz. 11 „Czarodziej", godz. 19.15 „Igraszki z diabłem"
MUZYCZNY — godz. 19 „Księżniczka czardasza"
10.10. — godz. 19 „Pericola"
11.10. — jak wyżej
ARLEKIN — godz. 17.30 „Koguty"
10.10. — jak wyżej
11.10. — godz. 12 jak wyżej
PINOKIO — godz. 17.30 „Zeko, Zriko i Janje"
10.10. — godz. 17.30, „Bajki pana Bajarza"
11.10. — godz. 12 — jak wyżej
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30, KONCERT SYMFONICZNY. Orkiestra Symfoniczna PFŁ. Program na wyjazd do Hiszpanii. Dyrygent: ZDZISŁAW SZOSTAK. Solista: KRZYSZTOF JAKOWICZ — skrzypce. W programie: W. A. Mozart — Uwertura do op. Uprowadzenie z Seraju. W. A. Mozart — Koncert skrzypcowy A-dur KV 219, D. Szostakowicz V Symfonia d-moll.
10.10 — godz. 18 jak wyżej
11.10. — nieczynna

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz 9—16
10 i 11.10 — godz. 10—16
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 9—17
10 i 11.10 — godz. 10—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl Wolności 14) — godz. 11—18
10.10. — godz. 9—15
11.10. — godz. 10—15
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ — (Park Sienkiewicza) — godz. 10—18;
10.10 — nieczynne
11.10 — godz. 10—14
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17
10.10. — godz. 10—16
11.10. — godz. 10—15
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) — godz. 11—15;
10 i 11.10 — jak wyżej
SZTUKI (Więckowskiego 36) — 11—19
10.10 — jak wyżej
11.10 — godz. 10—16
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 14—18
10.10 — godz. 10—16
11.10. — godz. 10—14

WYSTAWY

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 grafika A. Łobodzińskiego
10 i 11.10 — godz. 11—16 jak wyżej
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86) godz 11—18 rysunek A. Mleczko
10 i 11.10. — godz. 11—16 jak wyżej

• • •

ZOO — codziennie od godz. 9 do 17 (kasa do godz. 16)
PALMIARNIA — codziennie od godz. 10 do 17 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — codziennie od godz. 9 do zmroku

• • •

KINA

BAŁTYK — „Wspólnik" fr. od lat 15, godz. 10, 12.15, 15 17.15, „Człowiek z żelaza" pol. od lat 12 godz. 19.15
10.10 — seans zamknięty — godz. 10, „Wspólnik" godz 13, 15, 17.15, „Człowiek z żelaza" godz. 19.15
11.10. — „Wspólnik" godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Człowiek z żelaza" godz. 19.15
IWANOWO — „Człowiek z żelaza" pol. od lat 12, godz. 10, 13, 16, 19
10.10. — „Rzeczpospolita babska" pol. b.o. godz. 10, „Człowiek z żelaza" godz. 13, 16, 19
11.10. — Bajki — „Zapłacisz mi za to", „Wilk i zając" godz 10, 11, 12, „Człowiek z żelaza" godz. 13, 16, 19
POLONIA — „Skok w pustkę" wł. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
10 i 11.10. — jak wyżej
PRZEDWIOŚNIE — „Mistrz kierownicy ucieka" USA od 15 lat godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
10.10. — „Przeciw Kingowi" jug. od lat 12, godz. 11, 13, „Mistrz kierownicy ucieka" godz. 15, 17.15, 19.30
11.10. — Bajki „Toruńskie igraszki" godz. 10, 11, „Mistrz kierownicy ucieka" godz. 12.15, 15, 17.15, 19.30



WŁÓKNIARZ — „Kobra" jap. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
10 i 11.10 — jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Żandarm w Nowym Jorku" fr. b.o. godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
10 i 11.10 — jak wyżej
WISŁA — „Czułe miejsca" pol od lat 16, godz 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30;
10 i 11.10 — jak wyżej
ZACHĘTA — „Żandarm w Nowym Jorku" fr b.o., godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
10 i 11.10. — jak wyżej
STUDIO — Filmy nagrodzone Oscarem „Moskwa nie wierzy łzom" cz. I i II radz. od lat 15 godz. 17.30
10.10. — Karkonosz i narciarze" czes. b.o. godz. 16, reżyser — Trzos Rastawiecki — „Trąd" pol. od lat 18 godz. 17.30, 19.30
11.10. — jak wyżej
STYLOWY — Panorama kina światowego — Tylko dla kin studyjnych — „Szaleństwo i metoda" kub.-meks.-fr od lat 18, godz. 16. Najciekawsze debiuty reżyserskie — Krzysztof Zanussi „Struktura kryształu" pol. od lat 15, godz. 19
10 i 11.10. — jak wyżej
DKM — Ulubione filmy publiczności godz. 15, 17, 19, 20.30
10 i 11.10 — jak wyżej godz. 15, 17, 19
OKA — „Zakazane piosenki" pol. godz. 13, 15 „Racja stanu" fr. od lat 15 godz. 8.30, 11, 17, 19
10.10. — „Nagrody i odznaczenia" od lat 15, pol. godz. 13, „Czas przeszły" od lat 18 fr. godz. 8.30, 11, 16, 17, 19
11.10. — „Nagrody i odznaczenia" godz. 13, „Czas przeszły" godz. 15, 17, 19
GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10 „Ostatni pociąg z Gun Hill" USA od lat 18
10.10. — Kino non-stop — od godz. 10, „Brawurowe porwanie" USA od 18 lat
11.10. — jak wyżej
HALKA — seans zamknięty godz. 15, „Rój" USA od lat 12 godz. 17, 19.15
10.10. — „Superpotwór" jap. b.o. godz. 15, 17, 19
11.10. Bajka „Reksio kompozytor" godz. 14, dalej jak wyżej
MŁODA GWARDIA — „Strach nad miastem" fr. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30 16.45, 19
10.10. — „Abba" szedz. b.o. godz. 12.15, 14.30, „Strach nad miastem" godz. 10, 16.45, 19
11.10. — Bajki „Na dworze króla Tuszynka" godz. 10, 11, „Strach nad miastem" godz. 12.15, 14.30, 16.45, 19
MUZA — „Porwany przez Indian" NRD od lat 12, godz. 16, „Rewolwer" fr od lat 18 godz. 18
10.10. — Kopciuszek" NRD b.o. godz. 15.15, „Drogi papa" wł. od lat 18, godz. 17.15, 19.30
11.10. — Bajka „Dzielni cowboye" godz. 14.15, dalej jak wyżej
1 MAJA — „Zemsta różowej pantery" ang. od lat 12, godz. 15, 17, 19
10.10. — jak wyżej
11.10. — Bajka „Kitka" godz. 14, dalej jak wyżej
POKÓJ — „Gang Olsena na szlaku" duński od lat 12 godz. 15.30, 17.30, 19.30
10.10. — Colargol zdobywcą kosmosu" pol. b.o. godz. 11, „Gang Olsena na szlaku" godz. 15.30, 17.30, 19.30
11.10. Bajka „Napad pod choinkę" godz. 14.30, „Gang Olsena na szlaku" godz. 15.30, 17.30, 19.30
ROMA — „Kobieta pod presją" USA od lat 16, godz. 10, 13, 16, 19
10.10. — „Filipek" NRD b.o. godz. 10, 12, 13.30, „Ostatni pociąg z Gun Hill" USA od 15 lat, godz. 15, 17.15, 19.30
11.10. — Bajki „Wyprawa na wyspę" godz. 10, 11, „Filipek" godz. 12, 13.30, „Ostatni pociąg z Gun Hill" godz. 15, 17.15, 19.30
STOKI — „Asy przestworzy" ang. od lat 15, godz 16, 18
10.10 — Samolot w płomieniach" radz. od lat 15, godz. 16, 18.15
11.10 — Bajka „Pampalini i tapir" godz. 15, dalej jak wyżej
ŚWIT — „Na tropie Sokoła" NRD b.o. godz 15, „Milczący wspólnik" kanad. od lat 18, godz 17, 19
10.10 — Bajka „Przygoda na dwóch kółkach" godz. 14, „Na tropie sokoła" godz. 15, „Milczący wspólnik" godz. 17, 19
11.10. — jak wyżej
TATRY — „Gęsiarek Maciek" węg. b.o. godz 15, „Port lotniczy 77" USA od lat 15 godz. 16.30, 19
10.10. — „Gęsiarek Maciek" godz. 14.30, „Port lotniczy 77" godz. 16, 18.30
11.10. — Bajki „Zaklęty zamek" godz. 10, 11, 12, „Gęsiarek Maciek" godz. 13, „Port Lotniczy 77" godz. 14.30, 17, 19.15
ENERGETYK — „Podróż kota w butach" jap. b.o godz. 16.30, „Wodzirej" pol. od lat 18 godz 18
10.10. — Bajki „Tresowany piesek" godz 15.30, „Podróż kota w butach" godz. 16.30, „Wodzirej" godz. 18
11.10. — jak wyżej
PIONIER — „Unkas ostatni Mohikanin" rum b.o. godz. 15, „Prywatne piekło" USA od lat 15 godz 17, 19
10.10. — jak wyżej
11.10. — Bajka „Straż pożarna" godz 14, „Baśń o Jasnym Sokole" radz b.o. godz. 15, „Komisarz w spódnicy" fr. od lat 15, godz. 17, 19
REKORD — nieczynne
10 i 11.10. — jak wyżej
SOJUSZ — „Szał" ang od lat 18 godz. 17
10.10 — Bajka „Awantura z kretem" godz. 15.15 „Szał" godz. 17
11.10. — jak wyżej
POLESIE — „Krzyżacy" pol b.o. godz. 16, „Śmiertelny pościg" fr. od lat 15, godz 19.15
10.10. — „Książę i żebrak", panam. od lat 12 godz. 16.30 „Pielgrzym" pol. od lat 12, godz. 19
11.10. — Bajka „W puszczach Kanady" godz. 14, „Książe i żebrak" godz. 15, „Pielgrzym" godz. 17.30, 19.15

APTEKI

Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Niciarniana 15, Olimpijska 7a, Lutomierska 146, Mickiewicza 20.

• • •

Pabianice — Armii Czerwonej 7; Konstantynów — Sadowa 10; Ozorków — pl. Armii Czerwonej 17; Głowno — Łowicka 38; Aleksandrów — Kościuszki 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7, Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5, Szpital im. Marchlewskiego Zgierz (Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew, Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polesie — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, ul. Karolewska 65). Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

• • • •

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — całą dobę, oprócz niedziel i świat

10. X. br.

W godz. od 8 do 21 pracują apteki: Mickiewicza 20, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146.
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Pasteura (Wigury 19); codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7, Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5, Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17) Zgierz, Ozorków Aleksandrów, Parzęczew Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61), Polesie — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — całą dobę, oprócz niedziel i świat

11. X. br.

W godzinach od 8 do 21 pracują apteki: Mickiewicza 20, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) codzienie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7, Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5, Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17) Zgierz, Ozorków Aleksandrów, Parzęczew Górna — Szpital im Jonschera (Milionowa 14), Polesie — Szpital im. Biernackiego (Pabianice Karolewska 65) Śródmieście — Szpital im Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5). Widzew — Szpital im Sonenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).
Neurochirurgia — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę, oprócz niedziel i świat

Na terenie województwa miejskiego łódzkiego w dniu dodatkowo wolnym od pracy opiekę będą sprawowały i przyjmowały pacjentów: ambulatoryjnie w godzinach 8—19; wizyty domowe w godzinach 8—17 następujące placówki służby zdrowia:

Łódź-Bałuty — Poradnia Pomocy Świątecznej, ul Łagiewnicka nr 34/36 tel. 770-17 — dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna, ul. Łagiewnicka 34/36, tel. 770-17
Aleksandrów — Przychodnia Rejonowa przy ul. M Curie-Skłodowskiej nr 1, tel. 12-10-09, Poradnia Stomatologiczna przy ul. M-Curie-Skłodowskiej 1, tel. 12-10-09
Łódź-Górna — Przychodnia Specjalistyczna przy ul. Leczniczej nr 6, wejście od ul. Podmiejskiej, tel 427-71 — dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna, ul Przybyszewskiego 32, tel 409-98.
Łódź Polesie — Przychodnia Rejonowa nr 35 przy ul. M Fornalskiej nr 25 tel. 56-09-51 — dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna, ul M. Fornalskiej nr 25, tel. 56-09-51
Konstantynów — Przychodnia Rejonowa, ul Sadowa 4/6 w godzinach 8—15, tel 11-10-66 — dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna, ul Sadowa 4/6 w godz 8—15.
Łódź-Śródmieście — Przychodnia Rejonowa nr 44, ul. Piotrkowska 102 — dla dorosłych i dzieci, tel. 271-80; Poradnia Stomatologiczna, ul. Piotrkowska 102, tel 253-74.
Łódź-Widzew — Przychodnia Międzyzakładowa ul Armii Czerwonej 109, tel. 832-74, 832-08 — dla dorosłych i dzieci. Poradnia Stomatologiczna, ul Armii Czerwonej 109, tel. 832-74
Głowno — Przychodnia Rejonowa, ul. Kopernika 19 w godz. 8—15, tel 27, 92, 134, 444 — dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna ul Kopernika 19, w godz. 8—13, tel 27, 92, 134, 444; Oddział Pomocy Doraźnej — Stacja Pogotowia Ratunkowego, Głowno, ul. Wojska Polskiego 32, tel 09; Izba Przyjęć Szpitala Miejskiego przy ul. Wojska Polskiego, tel. 57-178.
Stryków — Przychodnia Rejonowa przy ul. Kościuszki nr 27 w godz 8—15, tel 34 — dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna przy ul Kościuszki 19 w godz. 8—15 tel. 34
Pabianice — Przychodnia Rejonowa nr 4 przy ul Obrońców Stalingradu 6, w godz. 8—15, tel. 15-32-98, 15-28-70 — dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna, ul. Obrońców Stalingradu 6, tel. 15-34-83; Pogotowie Zabiegowe, ul Traugutta 4a, w godz 7—22, tel 30-41, Oddział Doraźnej Pomocy Stacji Pogotowia Ratunkowego, ul. Kościuszki 25, tel. 24, 78
Ksawerów — Gminny Ośrodek Zdrowia w godz. 8—15 — dla dorosłych i dzieci.
Zgierz — Izba przyjęć Szpitala im. Marchlewskiego przy ul Dubois 17, cała dobę, tel 16-22-32; Stacja Pogotowia Ratunkowego ul Parzęczewska nr 35, tel 16-55-51; Przychodnia Rejonowa nr 83, ul. Łęczycka 24 a, w godz. 8—15, tel 16-22-41 16-22-42 — dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna, ul. Łęczycka 24 a, w godz. 8—15, tel 16-22-41.
Miasto i gmina Ozorków, gm Parzęczew — Filia Stacji Pogotowia Ratunkowego w Ozorkowie, tel 109; Przychodnia Rejonowa nr 86, ul Wigury nr 1, w godz. 8—15 tel. 16-11-42, dla dorosłych i dzieci; Poradnia Stomatologiczna, ul. Wigury nr 1, w godz. 8—15, tel 16-11-42.
Uwaga Izby przyjęć szpitali na terenie województwa miejskiego łódzkiego świadczyć będą usługi zgłaszającym się chorym Szpital im. dr Korczaka przy ul Armii Czerwonej nr 15 będzie przyjmował chore dzieci w izbie przyjęć z dzielnic: Górna, Śródmieście i Widzew.
Oddział Pomocy Doraźnej dla Dzieci przy ul Armii Czerwonej 15 będzie przyjmował chore dzieci z dzielnicy Bałuty i Polesie.
Przyjmowanie zgłoszeń o potrzebie udzielenia pomocy lekarskiej w godz. 20—6 — tel. 666-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 137

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

— dla poszczególnych dzielnic czynna codziennie w godzinach 20—5
Łódź-Bałuty — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im H Wolf, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego — tel. 777-77
Łódź-Górna — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im H. Jonschera, Szpitala im. Brudzińskiego. zgłoszenia na zabiegi w domu chorego — tel. 406-88.
Łódź-Polesie — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Pirogowa i Szpitala im. Madurowicza; zgłoszenia na zabiegi w domu chorego — tel 56-63-30
Łódź-Śródmieście — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im L Pasteura. zgłoszenia na zabiegi w domu chorego — tel. 864-11.
Łódź-Widzew — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Sonenberga, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego — tel. 864-11.

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź ul Sienkiewicza 137, tel. 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

— dotyczący pracy placówek służby zdrowia — czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia 615-16

Dziś Jutro i Pojutrze w Radio

PIĄTEK, 9 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

9.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu Radio Kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Polskie pieśni balladowe. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01. Rybacka prognoza pogody. 13.05 Studio Gama. 14.00 Wiadomości. 14.05 Studio Gama. 15.00 Wiadomości. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Co jest grane? — muzyczna niespodzianka. 15.55 Pięć minut o kulturze. 16.00 Muzyka i Aktualności. 16.30 Najpiękniejsza jest muzyka polska. 17.00 Wiadomości i informacje sportowe. 17.10 Magazyn Związkowy. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 Warszawskie Orkiestry Radiowe. 19.40 „Punkt widzenia". 20.00 Wiadomości i informacje dla kierowców. 20.05 Koncert życzeń. 20.30 Granice jazzu. 21.00 Wiadomości. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.18 Utwory Stanisława Moniuszki. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Wybitni soliści polscy — Wiesław Ochman. 23.00 Wiadomości, informacje sportowe oraz „Polemiki". 23.30 Aud. publicystyczna.

PROGRAM II

11.00 Dla kl. V—VI — Jak muzyka kształtuje formę. 11.30 Wiadomości. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 O zdrowiu dla zdrowia. 12.05 Muzyka dawnej Warszawy. 12.25 Porady Karoliny Kocowej. 12.45 Śpiewający aktorzy. 13.00 Dla przedszk. „Owocowa przygoda". 13.30 Wiadomości. 13.36 Wokół spraw naszego stołu. 13.51 Tańce Wielkiej Brytanii. 14.10 Gospodarcze problemy regionów. 14.20 Muzyka. 14.40 Klub Olimpijczyków. 15.00 Polskie pieśni historyczne. 15.10 Magazyn wędkarski. 15.30 Wiadomości. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Magazyn turystyczny. 16.20 RTSS dla Pracujących. 16.35 Reportaż na zamówienie. 17.00 Dzieci specjalnej troski. 17.20 Melodie z musicali. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Gra Arturo Benedetti-Michelangeli. 18.03 Klub Entuzjastów Nowoczesności. 18.25 Plebiscyt Studia Gama 18.30 Echa dnia. 18.40 Dziś pytanie, dziś odpowiedź — Emerytury wcześniejsze i zwykłe — aud. z telefon. udziałem słuchaczy — tel. 29-40-21 19.30 Koncert muzyki polskiej. 20.20 Informacje, Rady, Propozycje. 20.30 Lekcja jęz. angielskiego. 20.45 Lekcja jęz. niemieckiego. 21.00 Kosmos bliski i daleki. 21.20 Wiersze śpiewane — Ireneusz Iredyński. 21.30 Wiadomości i informacje sportowe. 21.40 Wersje i kontrowersje. 22.00 Teatr PR — „Awaria czyli dziewczyna bez biletu" — słuch. I. Miszewa. 23.00 Arie z oper Verdiego. 23.20 Notatnik kulturalny. 23.30 Wiadomości. 23.35 Z aktorskiego śpiewnika.

PROGRAM III

10.35 Kiermasz płyt. 11.00 „Tylko godzinkę" — aud. R. Kowalskiego. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 Niech gra muzyka. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 Żegnaj Grosvenor Square — odc. pow. 14.00 Sztuka skrzypcowej interpretacji. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Gitara kastaniety i piosenka. 15.30 Koncert bez biletu. 16.00 Posłuchać warto... 16.15 Muzykobranie. 16.40 „Zjazd koleżeński" — aud. B. Grębeckiej. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 3 minuty dla kierowców. 17.10 W tonacji Trójki. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Codziennie powieść w wyd. dźw. — I Turgieniew: „Ojcowie i dzieci". 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — J.F. Haendel: „Semele". 19.50 „Duch nie spadł z nieba" — odc. książki. 20.00 Interradio. 20.40 Katalog nagrań: The Moody Blues. 21.20 Wariacje na skrzypce. 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Olivia Newton-John 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Wiersze z „Krainy Ognia". 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM IV

9.00 Wiadomości 9.05 Poranek w Studiu Gama (stereo). 10.00 „Pasjans" — opow. J.S. Kamińskiego. 10.20 Kwartety J Haydna (stereo). 11.00 Wiadomości. 11.05 Mistrzowie pięknego słowa — „Pan Tadeusz" — fragm. poematu A. Mickiewicza 11.25 Muzyczne nowości radiofonii — Berlin. (stereo). 12.05 Wiadomości (Ł.) 12.08 „Zatrudnienie" — aud Józefa Wojcieszczyka. (Ł.) 12.23 Chwila muzyki. (Ł.) 12.25 Słynni soliści grają Bacha (stereo) 13.00 Wiadomości. 13.05 Z malowanej skrzyni. (stereo) 13.50 Zabytki Warszawy — Pałac Rzeczypospolitej. 14.20 G. Verdi — fragm. opery „Traviata". (stereo) 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo) 16.00 Wiadomości. 16.05 Antologia poezji ludowej. 16.20 Dzieła O. Messiaena i L. Dallapiccoli (stereo) 17.00 Aktualności dnia. (Ł.) 17.20 „Kabaret, kabaret..." (Ł.) 17.35 Z cyklu „Portrety" — rep dźw. Mirosława Kuźniaka. (Ł.) 17.55 Redakcja Nagrań prezentuje... (Ł.) 18.20 „SOS dla biosfery" — aud. Krzysztofa Turowskiego (Ł.) 18.35 Wspominki Dalidy (Ł.) 18.45 Muzyczne prowokacje M. Garzteckiego (stereo) 19.10 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Totenhorn" — fragm. pow. K. Truchanowskiego. 19.30 XXXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyczny — „Praska Wiosna 1981" (stereo). 20.15 Dyskusja literacka. 20.35 d.c. koncertu (stereo). 21.05 Przed Konkursem Wieniawskiego (stereo). 22.00 Wiadomości 22.05 Dzieje teatru operowego (stereo) 22.55 Horyzonty muzyki (stereo). 23.30 „Jak zaopatrzyć się na zimę". 24.00 Nocna serenada (stereo).

SOBOTA, 10 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

9.00 Cztery pory roku. 11.15 Portret słowem malowany — aud. A Retmaniak 11.40 Tu Radio Kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Graj gracyku. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny 13.01 Rybacka prognoza pogody. 13.05 Studio Gama. 14.00 Wiadomości. 14.05 Co jest grane? — muzyczna niespodzianka. 14.25 Transmisja meczu piłkarskiego z cyklu eliminacji do Mistrzostw Świata NRD — Polska. 15.15 Wiadomości. 15.20 „5 minut o kulturze" 15.25 d.c. transmisji meczu 16.20 Muzyka i Aktualności 16.50 Muzyka. 17.00 Wiadomości i informacje sportowe. 17.10 Radiowe spotkania. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny 19.25 Sen o wodzie — „Kombi". 19.30 Godzina dzikiej kaczki — aud. I. Heppen i T. Kalińskiej 20.35 Popularne nagrania wybitnych wokalistów. 21.00 Wiadomości. 21.05 Wieczór w Studiu Gama. 21.35 Przy muzyce o sporcie. 21.58 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.33 Łódź na muzycznej antenie (Ł) 23.00 Wiadomości, informacje sportowe oraz „Polemiki" 23.30 Aud. publicystyczna.

PROGRAM II

10.30 Jak zostać żurnalistą radiowym. 11.30 Wiadomości. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Tańce z oper i baletów. 12.25 Mój dom, moje osiedle. 12.45 Śpiewający aktorzy. 13.00 Czy znasz mapę świata? 13.30 Wiadomości. 13.36 Ze wsi i o wsi 13.51 Spotkanie z folklorem. 14.10 Redakcyjne Forum. 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 15.10 „Czata" — magazyn wojskowy Studia Młodych. 15.30 Wiadomości. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.15 Żołnierski koncert życzeń. 16.35 Dwudziestka ambitnych 17.00 O zdrowie człowieka. 17.20 Melodie z musicali 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Teatr Muzyczny w kraju i na świecie. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.35 Publicystyka międzynarodowa. 18.45 Miniatury muzyczne 19.00 „Matysiakowie" — odc 1311 pow radiowej. 19.30 Szkice o muzyce polskiej XIX wieku. 20.00 Muzyczne archiwum PR 20.20 Lekcja jęz. francuskiego. 20.45 Lekcja jęz. łacińskiego 21.00 Willis Conover przedstawia. 21.30 Wiadomości i informacje sportowe. 21.40 Wersje i kontrowersje 22.05 Radiokabaret 23.05 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 23.30 Wiadomości 23.35 Scena i film.

PROGRAM III

11.30 Kompozycje z Jaremki gra zesp. Sun Ship. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Żegnaj Grosvenor Square" — odc pow. 14.00 Sztuka skrzypcowej interpretacji. — P. Zazofsky. 15.00 Ekspresem przez świat 15.05 Słuchaj razem z nami. 16.00 Dym z papierosa — aud. M. Czubaszek. 16.30 Standardy rodem z musicali 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 3 minuty dla kierowców 17.10 Słuchaj razem z nami 19.00 Klub Światowid. 19.20 Boogie na fortepian. 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Opera tygodnia — J. F. Haendel: „Semele". 19.50 „Duch nie spadł z nieba" — odc. książki 20.00 Baw się razem z nami. 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Olivia Newton-John. 22.15 Teatrzyk Zielone Oko — „Hobbiści" — słuch. Roberta Długoborskiego 22.45 Dawnych wspomnień czar 23.00 Wiersze z „Krainy Ognia" 23.05 Słuchaj razem z nami.

PROGRAM IV

12.23 Potrzebne rolnictwu (aud.) 12.23 Chwila muzyki (Ł). 12.25 Najciekawsze interpretacje mazurków na Konkursie Chopinowskim w 1980 r (stereo). 13.00 Wiadomości 13.05 Muzyczne nowości radiofonii (stereo). 13.50 Wrocławski pojemnik rozrywkowy. 14.20 Klasycy muzyki XX wieku — S. Prokofiew (stereo) 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo) 16.00 Wiadomości 16.05 Klub Młodych Miłośników Muzyki (stereo) 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.20 Recenzja literacka Józefa Henryka Wiśniewskiego (Ł) 17.25 Test kontrolny (Ł). 17.26 Stereo-rewia w opr. Ilony Grzesiak (Ł). 18.25 „Starty" — magazyn Joanny Sikorzanki (Ł). 18.45 Prezentacje (stereo) 19.35 Giełda płyt (stereo). 19.55 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Totenhorn" — fragm. pow. K. Truchanowskiego. 20.15 Inauguracja VIII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu (stereo). 21.45 Pieśni C Debussy'ego (stereo). 22.00 Wiadomości. 22.05 Studio Stereo zaprasza (stereo) 23.30 Medium czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej. 24.00 Studio Stereo zaprasza (stereo).

NIEDZIELA, 11 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości oraz 7 dni w kraju i na świecie. 8.20 Wielki trójżaglowiec — śpiewa M. Rodowicz. 8.25 Różne barwy piosenki. 9.00 Wiadomości. 9.05 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Wiadomości i informacje dla kierowców. 10.05 Informacje sportowe. 10.10 Poranny koncert Orkiestry PR i TV. 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci — „Sala" — słuch. M. Nurowskiej. 11.00 Koncert przed hejnałem. 12.05 W samo południe. 12.58 Informacje dla kierowców. 13.00 Tropami ludzi i pieśni. 14.00 Studio Gama. 14.30 W Jeziorzanach — odc 1420 pow. radiowej 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiadomości. 16.05 Teatr PR: „Szósta! Szósta!" — słuch. wg sztuki T. Peipera. 17.00 Radiowe orkiestry przed mikrofonem. 17.30 Studio Młodych. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.05 Informacje dla kierowców. 18.07 Mała Polihymnia — czyli poważnie o muzyce niepoważnej. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Koncert życzeń. 21.00 Wiadomości 21.05 Muzyka. 21.20 Reportaż z przesłuchań konkursowych Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. 22.00 Zbliżenia 81. 22.55 Chwila muzyki. 23.00 Wiadomości. 23.05 Informacje sportowe. 23.15 Rewia piosenek. 23.45 Jazz na dobranoc.

PROGRAM II

11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Poranek muzyki symfonicznej. 13.00 Teatr PR: „Zemsta" — słuch. wg komedii A. Fredry. 14.30 Wiadomości. 14.36 Felieton T. Zimeckiego. 14.46 Kapela Sowów z Piątkowej. 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży — „Niedokończona rozmowa" — słuch. H. Beneszowej. 16.00 Koncert chopinowski. 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.00 Radiolatarnia. 18.30 Wiadomości 18.35 To nam się udało. 19.05 Rozgłośnia Harcerska 19.45 Dom i my. 20.00 Radiowe portrety Polaków — inż. Helena Leszczyńska. 20.25 Ballady na głosy i instrumenty. 21.00 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Muzyka Beli Bartoka. 22.00 Konfrontacje z encyklopedią. 22.30 Magazyn Studencki. 23.30 Wiadomości. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Śpiewane strofy.

PROGRAM III

„Skok na Ziemię Mazurską" — słuch. dokument. 13.00 Orkiestry i dyrygenci. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Kontrapunkt. 14.30 Z nagrań Pr III. 15.00 „Tam, gdzie sprzedaje się pieniądze" — rep W Ślusarskiego 15.20 „Baran" — nowa płyta J Casha. 16.00 Julii Hartwig opowieść o książce trującej — aud. E. Ziegler. 16.15 Muzyczne pastisze zespołu Manhattan Transfer. 17.00 Program wieczoru. 17.05 3 minuty dla kierowców. 17.10 Muzyczne pastisze Pasadana Roof Orchestry. 17.30 „Na przekór światu" — opowieść o Oskarze Wilde. 18.00 Muzyczne pastisze F Zappy 18.30 Sonny Rollins w San Francisco. 19.00 Przywrócić pamięci — poezja T. Sułkowskiego. 19.20 „Człowiek drabina" — gra Z. Namysłowski 19.20 Ekspresem przez świat 19.35 Opera tygodnia — J.F. Haendel: Semele" 19.50 „Duch nie spadł z nieba" — odc. książki 20.00 Jazz piano forte 20.40 Enzo Paci „Ironia Manna" 20.50 Bluesy śpiewa B.B. King 21.00 Dzieła Oliviera Messiaena 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazdy siedmiu wieczorów — Olivia Newton-John. 22.15 Dookoła musicali 23.00 Wiersze z „Krainy Ognia" 23.05 Mała nocna muzyka. 23.30 Enzo Paci — „Ironia Manna". 23.40 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

8.00 Wiadomości 10.00 Koncert słuchaczy (stereo) 11.00 Fonoteka folkloru (stereo) 11.20 Wiersze S. Gostkowskiego. 11.30 Muzyka Szymanowskiego (stereo) 12.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży Szkolnej „Legenda o królu Arturze i rycerzach Okrągłego Stołu" — słuch Elżbiety Marcinkowskiej 13.00 Wiadomości 13.05 Sylwetki wielkich wykonawców — F. von Stade (stereo) 14.00 Klasycy muzyki rozrywkowej (stereo) 15.00 Teatr PR — „Cyd" — cz. II słuch wg sztuki P Corneille'a (stereo) 16.00 Wiadomości 16.05 Test kontrolny. (Ł.) 16.06 „Mój koncert w stereo" w opr. Jerzego Kijo. (Ł.) 17.00 Tu Studio 4 — Warszawska Dyskoteka (stereo). 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 18.00 S. Prokofiew — „Zaręczyny w klasztorze" — liryczno-komiczna opera w 4 aktach (stereo). 21.00 Festiwal w Bergen 1981 (stereo) 22.00 Wiadomości 22.05 Wiadomości sportowe (Ł.) 22.15 Poeta i jego świat — Walt Whitman 22.45 Muzyczny magazyn Andrzeja Jaroszewskiego (stereo).

JĘCZĄCE KAMIENIE

Dzień wstawał upalny. Słońce grzało, chociaż w nocy szalała ulewa. Opuszczałem miasto Batna, w którym polski architekt buduje meczety i jechałem na północ w stronę Konstantyny, do miejscowości Hammam Meskutin, w której miałem ujrzeć osobliwe kamienie.

Szosa biegła najpierw środkiem opustoszałej ziemi, potem wciskała się między nagie wzgórza, aby następnie zsunąć się w wielką dolinę. I wtedy to właśnie rozwarł się przede mną obraz potopu. Jak okiem sięgnąć bezmiar wody. Suche dotąd uedy (strumyki), po nocnej ulewie, zamieniły się w potężne rzeki. Wyrwały się ze swoich koryt, przelały przez brzegi, runęły na wielkie obszary gliniastej, czerwonej ziemi. Woda sięgnęła nieba. Zeszły się dwa bezmiary. Zniknęły uprawne poletka, gaje oliwkowe, chaty. Ocalały jedynie osiedla na wzgórzach. Wyglądały jak małe wyspy. Ich pobielane domki jaśniały w słońcu i stanowiły jedyne spokojne oparcie dla oka w tej niespokojnej masie burożółtej wody.

MIASTO GEJZERÓW

Gdzieś w godzinach południowych usłyszałem w samochodowym radiu wiadomość o tragedii, która szczególnie dotkliwie dała się we znaki w rejonie El Eulma. W powodzi śmierć znalazło czterdzieści kilka osób. Setki rodzin zostało bez dachu nad głową. Wypatrywany przez fellachów deszcz, rzadki w tym regionie i wyczekiwany z utęsknieniem jako dobroczyńca, zjawił się, niosąc zniszczenie.

Obraz potopu prześladował mnie przez resztę drogi, chociaż im dalej na północ, woda w uedach ledwie była widoczna, a i krajobraz stawał się coraz bardziej urozmaicony — winnice, gaje pomarańczowe, pola fioletowych bakłażanów i żółtych melonów, krzewy opuncji i gęste, granatowym cieniem podszyte lasy piniowe.

Od Konstantyny już niedaleko było do Hammam Meskutin, małej mieściny wsławionej wodami leczniczymi, zwane niegdyś przez Rzymian „Aquae thibilitanae". Miasteczko rozłożyło się na niewielkim pagórku. Pod nim znajduje się solankowe jezioro. Z niego to biją wysoko gejzery. Wśród tej fontanny wody otoczonej kłębami pary połyskują smukłe, sterczące kamienie. Przypominają ni to postacie ludzkie, ni to jakieś dziwne stwory.

Codziennie na powierzchnię wydobywa się z głębi ziemi pięćdziesiąt tysięcy metrów sześciennych wody. Jej temperatura dochodzi do 90 stopni Celsjusza. Są to ponoć, poza gejzerami w Islandii, najbardziej gorące źródła w świecie. Stoją tu pofrancuskie sanatoria i hotel wybudowany już przez Algierczyków. Obejrzeć można stare baseny kamienne, budowane jeszcze przez Rzymian dla dostojników, którzy tu przyjeżdżali „do wód".

ŻYĆ W ZGODZIE Z NATURĄ

Wśród Arabów zachowała się legenda ściśle związana z Hammam Meskutin. Głosi ona, że mieszkał tu bardzo dawno temu mąż zwany Kadur z żoną Faiz, i że mieli dwoje dzieci, syna Tahara i córkę Uridę. Chłopak był świetnie zbudowany, niebywale silny, ujeżdżał dzikie konie, jednym uderzeniem zabijał pantery. Urida, jego siostra, była piękna jak róża. Los tak chciał, że któregoś dnia zapałali do siebie kazirodczą miłością.

Ich ojciec Kadur był bardzo bogaty, posiadał największe stada owiec i nie chciał ich dzielić, do czego byłby zmuszony, jeśliby dzieci jego założyły własne rodziny. Toteż, kiedy się okazało, że Urida jest w ciąży, postanowił wydać ją za mąż za brata.

Kadur nie liczył się z opinią sąsiadów. Był bogaty, więc uważał, że wszystko mu wolno. Na ślub jego dzieci przyjechali goście z różnych stron w pięknie zdobionych strojach, na koniach i wielbłądach poprzywozili prezenty. Arabska potrawa kus-kus dymiła z ogromnych, srebrnych waz, pieczono barany i woły. Zapalono ogień weselny. Tłum wznosił gromkie okrzyki i zabrzmiała kapela, kiedy przybył orszak weselny.

Nagle niebo poczerniało, zagrzmiało, ziemia się zatrzęsła, trysnęła z niej woda i wszystko dookoła szczezło, a co było żywe, zamieniło się w kamienie. Tahar i Urida, a obok nich ojciec Kadur i matka Faiza, orszak weselny, tłum gości, muzykanci, służba i objuczone zwierzęta. Tylko ogień weselny pozostał i od tamtego czasu ogrzewa wiecznie tryskającą wodę.

Bywa, że w nocy ludzie słyszą, jak kamienie jęczą, pokrzykują, narzekają, śmieją się i wyją. Czasami poruszają się, próbują uciec spod strumieni wody. O świtaniu wracają na swoje miejsca i tak trwają.

Arab, który opowiedział mi tę legendę, na zakończenie stwierdził filozoficznie: — Natura jest nieśmiertelna, ma swoje prawa, trzeba z naturą żyć w zgodzie. Kto przeciwko niej wystąpi, chociażby był najmożniejszy z możnych, zawsze przegra. Te kamienie mają to ludziom przypominać...

BRONISŁAW TROŃSKI
(Algier — PAP)

Paryż - Francja - elegancja

KORESPONDENCJA Z PARYŻA

To żartobliwe powiedzenie będące określeniem czegoś szykownego jest wymownym przykładem naszego stosunku do wszystkiego co francuskie, a zwłaszcza zaś paryskie. Zresztą nie tylko naszego. Paryż od dawien dawna pełni rolę światowej stolicy mody. Nazwy takich firm jak Dior, Chanel, Nina Ricci są równie dobrze znane w Warszawie i Budapeszcie, Londynie i Nowym Jorku, Bejrucie i Kuwejcie.

Wychodząc po raz pierwszy na paryską ulicę podświadomie oczekiwałem więc prawdziwej, żurnalowej rewii mody. Tym większe było niestety, moje rozczarowanie. Nawet na Polach Elizejskich i Wielkich Bulwarach a więc „wizytowych" arteriach miasta przeważał europejski standard, w którym z powodzeniem mieścimy się i my.

Typowa Francuzka, jak powiedziano mi później, nie jest zbyt rozrzutna. Większość zakupów jest dokładnie przemyślana i musi odpowiadać dwóm podstawowym kryteriom — praktyczności i opłacalności. W firmowych sklepach dyktatorów mody ruch jest raczej nieduży. Wielkie magazyny natomiast nigdy nie narzekają na brak klientów. Głównym magnesem są oczywiście niższe ceny. Mając olbrzymie obroty można sobie na nie pozwolić nie tracąc nic z zysków.

Mniejsze sklepy chcąc wyjść na swoje przy tak potężnej konkurencji muszą uciekać się do innych chwytów. Podczas paryskich wędrówek dosłownie co krok spotykałem umieszczone w witrynach napisy typu: „para spodni — 70 franków, dwie pary — 110 franków", czy „Zegarek elektroniczny Seiko — 45 franków, trzy zegarki — 100 franków".

Gdzie jeszcze ubierają się paryżanie? Schodząc któregoś dnia z Montmartre bulwarem Rochechouart z daleka już zwróciłem uwagę na kłębiący się tłum. Przez moment poczułem się całkiem swojsko. Tak samo przecież wyglądają łódzkie sklepy, do których akurat coś rzucili... Różnica polega tylko na tym, że Tati, bo o nim to właśnie mowa, oblegany jest zawsze bez względu na godzinę, dzień tygodnia czy porę roku. Tati jest najtańszy. Na tym zresztą polega sens i cel istnienia tej firmy, która sprowadza towar z całego świata, kupując jednak tylko te artykuły, za które producent żąda najniższych cen. Jeśli więc spodnie welwetowe kosztują tu 30 franków, sweterki od 20 do 40, zaś rajstopy damskie po 2—3 franki, to oznacza, że nie ma sensu uganiać się za jeszcze większą okazją.

Francuzi niechętnie przyznają się do zakupów u Tatiego. Jest to bowiem swego rodzaju dyshonor. A że kupują? Cóż, to już inna sprawa.

Dobre interesy robi się jednak nie tylko u Tatiego. Przez cały rok na każdej ulicy zawsze znajduje się kilka sklepów z artykułami przecenionymi. „Soldy" uderzają kolorową, krzykliwą, z daleka już widoczną reklamą. Spotkać je można zarówno na Polach Elizejskich jak i w biednej dzielnicy Marais. Pełne kosze butów, bluzek, sukni, wysunięte na ulice przyciągają każdego przechodnia. Ceny „niewiarygodne", „rewelacyjne", „wariackie", „szokujące" — to tylko niektóre z określeń atakujących wyobraźnię potencjalnego klienta. Zresztą rzeczywiście, poza przypadkami gdy jest to reklama bez pokrycia, co także się zdarza, ceny są niższe od normalnych o 30 do 50 proc. Sprzedawane są artykuły wybrakowane, pozostałości z dużych serii oraz wszystko to co akurat wychodzi lub choć tylko grozi wyjściem z mody.

Właściciel sklepu na ulicy Rivoli którego zapytałem, czy taka obniżka cen opłaca mu się, w odpowiedzi się roześmiał. „Jeśli nie sprzedam dziś taniej, to jutro mogę nie znaleźć w ogóle klienta. Przy soldach tylko nie zarabiam, gdy zaś nie sprzedaję — tracę wszystko".

Wyjdźmy już jednak ze sklepów na ulice i place. Styl im nadaje młodzież. Naturalnie króluje dżins i sztruks. Bez względu na płeć wszyscy noszą spodnie. I to we wszelkich odmianach. Do kostek, do pół łydki, do kolan, rozszerzane, obcisłe. Co przeważa? Naprawdę nie wiem. Pod tym względem Paryż, w przeciwieństwie do nas, nie jest jednolity. Po prostu nosi się wszystko. Najważniejsze żeby było wygodne i nie obciążało zbytnio kieszeni. Najbarwniej jest naturalnie w dzielnicy łacińskiej. Obok tradycyjnie, żeby nie powiedzieć układnie, ubranych dziewcząt i chłopców spotyka się przedstawicieli rozmaitych grup, związków i zrzeszeń, którzy bądź nie przywiązują żadnej wagi do tego w czym i jak chodzą, bądź starają się wyróżnić swym wyglądem. W jaki sposób? Różnie. Nosząc takie mini jak przed dziesięciu laty, farbując włosy na fioletowo i zielono, przekłuwając uszy agrafkami, ubierając się tylko w czarne skóry, czy też wyłącznie w białe tuniki. Dodać trzeba, że nikogo to nie szokuje. Zresztą bywalcy dzielnicy łacińskiej już dawno przestali się czemukolwiek dziwić...

No tak, ale co z tą elegancją? Jeśli nie przejawia się ona w strojach to w czym? Oczywiście w dodatkach. Szanująca się paryżanka może chodzić w przeciętnej sukni ale w eleganckich butach, z świetnie dobraną apaszką, taką samą torebką. To jednak rzuca się w oczy dopiero po chwili. Na pierwszy rzut oka — powtórzmy — przeważa standard niczym nie różniący się od naszego. Pod tym względem nie powinniśmy mieć żadnych kompleksów.

Chcąc mieć prawdziwą Francję — elegancję trzeba by wybrać się na plac Wendome, do słynnego Ritza, gdzie zbiera się dysponująca dużymi kontami bankowymi, śmietanka towarzyska, lub, co kosztuje o wiele mniej, odwiedzić jedyne w swoim rodzaju muzeum mody, gdzie zgromadzone są autentyczne stroje z trzech ostatnich stuleci.

JULIUSZ CYPERLING

„PANTA REI"

KORESPONDENCJA Z GRECJI

Co może mieć wspólnego najsławniejsza grecka porażka militarna z rozpasaniem erotycznym? Pozornie niewiele. Ale kiedy późnym popołudniem staniemy oko w oko z nieugiętym Leonidasem pod Termopilami, kiedy w blasku zachodzącego słońca pomnik bohaterskiej garstki nagich wojowników przypomni nam historię i kiedy skonfrontujemy własne wiadomości ze spostrzeganą rzeczywistością, wszystko — niestety — staje się inne!

Nie ma już sławnego wąwozu. W jego miejscu rozpościera się płaska jak stół równina. Do morza też dalej niż wtedy, gdy armia perska nie potrafiła złamać garstki straceńców. Wysoki słup sieci trakcyjnej gdzieś tam, gdzie kiedyś słychać było szczęk mieczów, jęki konających... W pamięci zatarły się szczegóły, zostały tylko hasła. Upał usprawiedliwia rzesze roznegliżowanych turystów robiących zdjęcia przy spiżowym Leonidasie...

I tak już będzie tutaj zawsze. Historia nie może być konkurencją dla rzeczywistości. Bezpowrotnie minęły dawne czasy. Nowe tylko na pozór współżyje ze starymi obyczajami. To, co jeszcze przed kilkunastu laty było nie do pomyślenia, stało się w greckiej krainie faktem. Grecja nie oparła się światowej ekspansji seksu. Tubylcy twierdzą, że zawsze kult ludzkiego ciała był w Grecji odwiecznym motorem dla historii kultury i umiłowaniem piękna...

TARGOWISKO EROTYZMU.

Dlatego pewnie miejscowe matrony w powłóczystych czarnych szatach z zupełną obojętnością mijają sklepiki i trafiki, gdzie z okładek tysiąca pism patrzą na nie całkowicie rozebrane i piękne panienki. W tym kolorowym jarmarku nagości oprócz znanych i uznanych wydawnictw światowego seksu — „Playboya", „Lui", „Playgirls" — dziesiątki także wydawnictw miejscowych. Trudno nawet zliczyć setki powieści, romansów i przedruków światowej literatury kipiącej od gwałtownych miłosnych uniesień.

Wyobraźnię potencjalnego nabywcy fascynują kolorowe okładki książek z paniami i panami w ekstatycznych pozach. Niestety, oprócz okładkowego wizerunku i bulwersującego tytułu nic więcej o książce przed jej zakupem nie da się powiedzieć, ponieważ tak samo jak kasety z filmami porno zapakowana jest szczelnie w plastykowy ochraniacz.

Oczywiście, do tych środków potęgujących wyobraźnię dochodzi cały arsenał światowego targowiska wdziękami damsko-męskimi z reklamowanymi w prasie gabinetami masażu, dziesiątkami niedwuznacznych lokalików rozrywkowych i — oczywiście — setki indywidualnych i zrzeszonych pań, których profesja w prostej linii wywodzi się ze starożytnego Koryntu i gdzie wtedy (inaczej trochę niż teraz) otaczane one były powszechnym szacunkiem i nierzadko dochodziły do wysokich godności. Niestety, i to też na niekorzyść rzeczywistości i owych pań dzisiaj się zmieniło. Chyba tylko konkurencja w zawodzie pozostała taka sama — mimo upływu tysięcy lat młodość i uroda są miernikami najważniejszymi. Młodość i uroda w upalnym klimacie trwa krótko, a potem pozostają tylko zakamarki hotelików w Atenach czy Pireusie, w końcu zaś ulica...

EMANCYPANTKI

W ślad za tymi „profesjonalnymi instytucjami rozpasanego erotyzmu" dokonała się w Grecji prawdziwa, jak na miejscowe warunki rewolucja obyczajowa, w której paradowanie w przejrzystych szatach bez staników oraz w strojach topless na plażach uznać należy za najłagodniejszy przejaw emancypacji!

Wszystkie te rozrywki nie są najdroższe. Pewnie też dlatego nie tylko dla samego piękna przyrody ściągają tu corocznie tysięczne rzesze bogatych turystów. Prawdziwą fraszką bowiem jest 100 drachm (niecałe dwa dolary) za obejrzenie greckiej wersji Kaliguli, gdzie nie polityczna przeszłość Rzymu a erotyczna dewiacja psychiczna cesarza, była „leitmotivem" twórców tego filmu wyświetlanego obecnie w Atenach.

Panta rei. Tu, w Grecji, upływ czasu znacznie bardziej niż gdziekolwiek indziej jest odczuwany. Czas teraźniejszy broni się przed sławą historii. I choć nie zawsze jest to czas wydarzeń najważniejszych, też kiedyś przejdzie do historii, a wtedy, być może, potomni uznają nasze obyczajowe problemy za dziecinne, tak jak i my czasem myślimy o przeszłości, choć wydaje mi się, że jest akurat odwrotnie.

ANDRZEJ GESING

KORESPONDENCJA Z NIKARAGUI

Dzieci rewolucji



Zdążyłem przyjechać do Nikaragui, gdy napięcie rewolucyjne jeszcze nie osłabło. Po czterdziestu latach dyktatorskich, rzadko gdzie indziej spotykanych rządów, polegających na tym, że jeden człowiek, jedna rodzina, potrafiła zniewolić cały naród, przejście do nowego etapu historii będzie jednak znojne i długie, będzie się toczyć w ciągłym napięciu, w tym, co nazywamy rewolucyjną gotowością.

Anastasio Somoza, nieodrodny syn nie mniej brutalnego dyktatora, rządząc ze swojego pałacu-bunkra, był pewien długich i spokojnych lat panowania. Wszak dysponował wierną, świetnie opłaconą gwardią, wszak wspierał go Waszyngton, co prawda w ostatnich latach mniej oficjalnie, lecz nie mniej skutecznie.

Ale każda bezkarność ma swoje granice. Partyzanci wychowani na ideałach Sandino odnieśli zwycięstwo. Somoza uciekł z kraju w lipcu 1979 r. na Florydę, potem do Paragwaju, gdzie skończył podle, zamordowany w wyniku rozgrywek podziemnego świata.

Tak jak Somoza jest symbolem zła, tak Sandino jest symbolem dobra. Latynoamerykanie lubią patrzeć na świat w kolorach czarno-białych. Wierzą w złe fatum i dobry los, w Pana Boga i diabła. Kto to jest Sandino, wie nie tylko każde dziecko w Nikaragui, mówi o nim cała Ameryka Łacińska. Europejczycy nie mają wspólnych bohaterów takich jak Sandino, Guevara, a wcześniej Bolivar. Wiosna Ludów 1848 roku zbliżyła walczące o wyzwolenie narody na krótko, w Ameryce Łacińskiej symbole wolności i niezależności są jednakowe dla wszystkich i są niezmienne, połączyły ludy tego kontynentu na wieki.

Nikaragua była pierwszym krajem, który padł ofiarą północnoamerykańskiego parcia na południe. Łakomie patrzono nań z wielu względów, m. in. rozważano możliwość przekopania przez Nikaraguę kanału łączącego dwa oceany.

Ukoronowaniem dziewiętnastowiecznych starań Waszyngtonu o umocnienie swych pozycji w Nikaragui było narzucenie układu w 1914 roku, na mocy którego w zamian za 3 miliony dolarów Stany Zjednoczone uzyskały wieczyste i wyłączne prawo do kanału, jeśliby został wybudowany, ponadto wywalczyły prawo do bazy morskiej oraz wydzierżawiły na 99 lat dwie wyspy i zatokę Fronseca.

Hańbiący układ ożywił koła patriotyczne. Kraj ogarnęły rewolty, wybuchła wojna domowa. W 1926 r. na arenie politycznej pojawił się 31-letni Augusto Cesar Sandino. Pracował w kopalni złota w San Albino, gdzie prowadził skuteczną agitację wśród robotników. Z zaoszczędzonych podczas pracy w Meksyku pieniędzy sprowadził broń z Hondurasu, tworzy grupy powstańcze, które z czasem przerodzą się w armię wyzwoleńczą. Chętnych do walki z Amerykanami było coraz więcej, przez lata całe ulegli, teraz gromadzili się licznie wokół Sandino. Pierwsza potyczka ma miejsce 12 listopada 1926 r. 24 grudnia armia USA rozpoczyna zbrojną interwencję.

W walkach z siłami przeciwnika armia powstańcza miała przed sobą jasno postawiony cel narodowowyzwoleńczy. Odrzuciła pakt zawarty między amerykańskim pułkownikiem Stimsonem i generałem Moncadą, którego poprzednio powstańcy wspierali, wierząc w jego liberalne hasła. Sandino skrył się w dżungli i górach Las Segovias, przeprowadził stąd wiele błyskotliwych operacji. Do 1932 r. jego armia stoczyła 510 bitew. Wówczas to po raz pierwszy Amerykanie użyli lotnictwa. Doszło do masakry ludności.

Nazwisko Sandino obiegło cały świat. Ten nieobeznany z arkanami taktyki wojennej bohater, zadaje jedne po drugich celne ciosy nowocześnie wyszkolonej armii USA. Jego Armia Obrony Suwerenności Narodowej prowadzi po raz pierwszy w dziejach wojen ludową walkę przeciwlotniczą. Pod czerwono-czarny sztandar generała Augusto Cesara Sandino ściągają ochotnicy z innych krajów Ameryki Łacińskiej. Liberador z Las Segovias szybko staje się rzecznikiem wszystkich ludów walczących o wolność na kontynencie. Sandino stwierdza, że wiek XX będzie wiekiem ostatecznego sądu, z woli bożej „ludy ujarzmione zerwą kajdany poniżenia". Nie będzie już odwrotu od wyzwoleńczych pragnień narodów.

Gdy przyjechałem do Managui władza rewolucyjna jeszcze nie okrzepła. Jeszcze dziś, 2 lata po wypędzeniu Somozy, zwiera szeregi, poszukuje dla siebie właściwej drogi.

Ulicami spacerowali policjanci w chłopięcym jeszcze wieku. Zrazu spoglądali na mnie podejrzliwie.

Właśnie wzrosło napięcie w stolicy. Przede wszystkim na skutek akcji przygranicznych, kilku sabotaży w mieście oraz działalności inżyniera Alfonso Robela, przemysłowca, przywódcy Demokratycznego Ruchu Nikaraguańskiego (MDN), dla którego radykalizacja w łonie rządzącej junty stała się hasłem do przejścia do opozycyjnego podziemia.

Zmieniać się zaczęła geopolityka. Jeszcze niedawno, najbliższa sąsiadka, Kostaryka, wspierała marsz sandinistów na Somozę, była terenem przerzutowym dla ludzi i broni. Teraz staje się coraz bardziej wroga. Jeszcze w kwietniu, maju, czerwcu, lipcu 1979 roku Kostaryka była bazą dla partyzantów, obecnie udziela schronienia byłym członkom Gwardii Narodowej Somozy. Prasa wznieca antynikaraguańską histerię, sandinistów określa jako wysłanników Hawany i Moskwy. Jeszcze gorzej rysuje się sytuacja na granicy z Hondurasem, który przygarnął około 5 tys. uzbrojonych somozistów, wśród których myśl o złamaniu rewolucji nie słabnie.

Jadę z Managui do Leon, drugiego co do wielkości miasta, z którego w lipcu 1979 r. sandiniści ruszyli z wielką ofensywą na stolicę. Leży ona 70 km od granicy z Hondurasem. Jeepa prowadzi 16-letni chłopak, jeden z tych, którzy „robili" rewolucję. Zmęczony nadmiarem obowiązków zasypia przy kierownicy. Jest kierowcą i jednocześnie pracownikiem służby bezpieczeństwa. Młodszy od mojego syna. Twarz wygładzona dziecinnym uśmiechem. To on, to Joaquim Cuadra — szef sztabu generalnego, Hugo Torres — odpowiedzialny za bezpieczeństwo państwa i Alejandro — mój przewodnik i Eugenio Farinez ze stołecznego uniwersytetu, i Carlos Carrion z centrali FSLN, to oni, muchachos, dali mata staremu porządkowi.

Dziś nie ubyło im zadań, karabiny noszą nie tylko dla fasonu, choć co prawda chętnie odbezpieczają broń, nawet w sytuacji niegroźnej: Alejandro w ostatniej chwili powstrzymał biegnącego ku mnie chłopca z przygotowanym do strzału karabinem, gdy robiłem zdjęcia katedry w Managui, obiektu co prawda zniszczonego, lecz nie przez rewolucję, a przez trzęsienie ziemi, zatem tym bardziej nie był to punkt strategiczny.

Na czele władz stoją muchachos (chłopcy) i muchachoas (dziewczyny). Zjawisko na warunki latynoamerykańskie wręcz niespotykane. Ta bierna, oddana mężczyźnie, służąca mu i tylko czekająca jego poleceń, istota, tu, w Nikaragui, jest wszędzie na czele. Kobiety — politruczki, kobiety comandante rewolucji, kobiety — szefowie policji, kobiety we władzach FSLN. Nie ma kraju w Ameryce Łacińskiej, gdzie kobiety miałyby tyle do powiedzenia na publicznej arenie. Nawet w socjalistycznej Kubie choć tam dopuszczone zostały z racji ustrojowych pryncypiów do współrządzenia dość szeroko. Już pierwszego dnia pobytu w Nikaragui rozmawiam z ważną kobietą. Doris Tireino jest sekretarzem ds. międzynarodowych — Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino — FSLN. Jak większość Nikaraguanek ładna, pewna siebie, o celach rewolucji mówi z większym przekonaniem i zaciętością od niejednego ważnego mężczyzny. Nie ma wątpliwości. Nie pozostawia żadnego marginesu na alternatywne rozwiązanie.

Gdy porównuję ją do Carlosa Carriona, czy do szefa policji w Leon — oni przypominali gołębie, ona — jastrzębicę gotową na wszystko, jasno stawiającą sprawy. Nie ukrywa, że jest marksistką i że Nikaragua winna pójść drogą marksistowskiego rozwoju. W Leon wrażenie jest większe. 24-letnia Marta (na zdjęciu) — sekretarz polityczny departamentu i starsza od niej comandante Harrera — są najważniejszymi osobami w departamencie: obie spędziły po wiele miesięcy w somozistowskich więzieniach, obie walczyły z bronią w ręku. Marta straciła narzeczonego. Zginął podczas lipcowego ataku. Rzucam uwagę na temat podobieństwa między sandinistami i powstańcami Warszawy z 1944 roku. I tam, i tu walczyły dzieci.

W Managui, Leon, w centrali FSLN, w gmachu policji, w Ministerstwie Spraw Zagranicznych — wszędzie dziewczęta w ciąży. Będą to dzieci rewolucji, gdyż zostały poczęte tuż po jej zwycięstwie. Powiada ktoś: dzieci radości i wolności.

JERZY KLECHTA
(zdjęcie autora)

PABIANICKIE ZAKŁADY ŚRODKÓW OPATRUNKOWYCH
Pabianice, ul. Żymierskiego 13/15

ZATRUDNIĄ OD ZARAZ:

1. **PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH w zawodach: konfekcjoner, zgrzeblarz, sprzątaczka, omiataczka maszyn i urządzeń, robotnik transportu, palacz,**
2. **PRACOWNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH w zawodach: tkacz, snowacz, ślusarz, tokarz, frezer, szklarz,**
3. **PRACOWNIKÓW w celu przyuczenia do zawodu tkacza lub snowacza (absolwentów ZSZ o kierunku włókienniczym),**
4. **FUNKCJONARIUSZA** pożarnictwa.

Płaca wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu lekkiego.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział spraw osobowych i socjalnych, Pabianice, ul. Żymierskiego 13/15.

2132-k

KOMBINAT MASZYN WŁÓKIENNICZYCH „POLMATEX — WIFAMA"
w ŁODZI, ul. ARMII CZERWONEJ 89
wspólnie z
ŁÓDZKĄ KOMENDĄ OHP FSZMP
ul. SIENKIEWICZA 63

OGŁASZA ZAPISY

do jednorocznego, dochodzącego

OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY dla młodzieży w wieku od 16 do 18 lat

w zawodach:

- **TOKARZ**
- **FREZER**
- **ŚLUSARZ-WIERTACZ.**

Absolwenci hufca mają zagwarantowaną pracę w wyuczonym zawodzie i możliwość kontynuowania nauki w Średnim Studium Zawodowym przy kombinacie. Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się ze:

- **świadectwem ukończenia szkoły podstawowej lub zaświadczeniem o uczęszczaniu do ostatniej klasy szkoły wieczorowej,**
- **podaniem,**
- **2 fotografiami,**

do sekcji szkolenia zawodowego działu kadr kombinatu, ul. Armii Czerwonej 89 (biurowiec — parter), tel. 858-05 lub 817-80 w 267. 2193-k

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w ŁODZI, ul. TRAMWAJOWA 6

OGŁASZA
I PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż n.w samochodów osobowych:

1. **„Fiat 125p — 1500", nr podw. 250960, rok prod. 1973, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 78 000 zł.**
2. **„Żiguli" WAZ-2102, nr podw. 97593, rok prod. 1974, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 46.000 zł.**
3. **„Fiat 125p — 1500", nr podw. 706340, rok prod. 1978, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 104.000 zł.**
4. **„Fiat 125p — 1300", nr podw. 247845, rok prod. 1973 stopień zużycia 78 proc., cena wywoławcza 55.000 zł.**
5. **„Fiat 125p — 1500", nr podw. 252013, rok prod. 1973, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 65.000 zł.**
6. **„Fiat 125p — 1500", nr podw. 250803, rok prod. 1973, stopień zużycia 78 proc., cena wywoławcza 57.200 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 14 października 1981 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Tramwajowa 8.

Pojazdy można oglądać w okresie dwóch dni przed datą przetargu w godz. 10—12 na terenie parkingu przy ul. Tramwajowej 7/9.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Braków w wyposażeniu i osprzęcie samochodów zgłoszonych do przetargu nie uzupełniamy, jak również nie bierzemy odpowiedzialności za ukryte wady.

Zastrzega się prawo częściowego lub całkowitego unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2302-k

ŁÓDZKA DRUKARNIA DZIEŁOWA w ŁODZI, ul. REWOLUCJI 1905 R. nr 45

OGŁASZA
DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w 1982 r. remontu i malowania elewacji, malowania okien i naprawy obróbki blacharskiej budynku produkcyjnego położonego w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 45.

Bliższych informacji o zakresie remontu udzieli dział głównego mechanika i energetyka drukarni, tel. 312-66 lub 254-20 wew. 76.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz jednostki gospodarki nie uspołecznionej mające odpowiednie uprawnienia.

Oferty należy składać w sekretariacie drukarni do 23 października br.

Otwarcie ofert nastąpi 27 października br. w świetlicy drukarni pod w.w. adresem.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 2449-k



PLAC pod budowę lub dom w Kolumnie — kupię. Oferty „32413" Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ letniskową zalesioną sprzedam. Kania Góra 26 Aleksy Olczak 31643

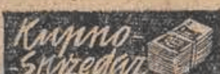
KUPIĘ gospodarstwo rolne może być bez zabudowań w okolicach Łodzi, powyżej 6 ha. Oferty „31660" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM 2 ha 40 a ziemi blisko Strykowa k. Łodzi przy trasie E-12. Oferty „31693" Prasa, Piotrkowska 96

WIELUŃ dom jednorodzinny lub M-5, M-6 lub plac kupię. Oferty „3...8" Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ 2.5 ha na trasie Brzeziny — Stryków oraz trak (70 mm) do zamontowania — sprzedam. Oferty „31908" Prasa, Piotrkowska 96

GOSPODARSTWO rolne 3,6 ha, nowocześnie wyposażoną fermę kur na 6 tys. szt. niosek dom w stanie surowym blisko Łodzi — sprzedam. Oferty „33451" Prasa, Piotrkowska 96.



PRALKĘ automatyczną, lodówkę, kafelki — kupię Tel. 897-15, po 16 32424 g

KUPIĘ bony PKO. Tel. 53-34-06. 31241 g

TELEWIZOR „Jowisz" pralkę automatyczną nowe kupię. Tel. 53-01-21 32123 g

PIANINO kupię, tel. 702-02 32203 g

PIERŚCIONEK z brylantem — kupię. Oferty „31825" Prasa, Piotrkowska 96

OVERLOCK, dwuigłówkę stebnówkę nóż — kupię 880-92 31838 g

SILNIK elektryczny jednofazowy 1,1 kW kupię lub zamienię na nowy silnik elektryczny trójfazowy 2800 obrotów. Tel. 471-52 31953 g

KUPIĘ kożuch damski na 160 cm, tel. 56-37-11, po 18 32025 g

JAMNIKA długowłosego rodowodowego wiek 5—6 lat — kupię. Tel. 51-90-14 31582 g

PRALKĘ automatyczną zdecydowanie kupię. Tel 53-03-47, po godz. 19 31594 g

LODÓWKĘ, odkurzacz, pralkę automatyczną — kupię. Tel. 259-67 32384 g

KUPIĘ sztruks zagraniczny. Tel. 217-59 32319 g

PIANINO nawet uszkodzone kupię. 375-29.

REGAŁ duży lub mały używany kupię, tel. 775-31 po 16. 32338 g

BŁAM łapki karakułowe czarne i brązowe — sprzedam. Oferty „32431" Prasa, Piotrkowska 96.

SZCZENIĘTA charty rosyjskie po championach — sprzedam. Chabrowa 3 32213 g

SUKNIĘ ślubną sprzedam, tel. 645-09. 31963 g

MASZYNĘ dziewiarską „plątkę" sprzedam. Tel. 295-91. 31776 g

STABILIZATOR sprzedam tel. 51-68-00. 31700 g

SZCZENIĘTA dogi żółte rodowodowe sprzedam, Mikituła, Nawrot 77/7. 31634 g

SURALINĘ, modelinę — sprzedam Tel. 703-32. 31668 g

SPRZEDAM overlock, maszynę saneczkową 9/10, tel. 317-12. 31675 g

ROCZNEGO dobermana — sprzedam. Tel 56-81-97.

JAMNIKI brązowe, krótkowłose, szczenięta — sprzedam. Ksawerów Łódzka 1 — tel. 15-57-84. 31175 g

NASIONA frezji rasy Van Staavaren — odmiany Aurora — sprzedam. 719-21 po 19. 30987 g

MIÓD, kit oczyszczany — receptura, 789-01. 30732 g



„126p (1977) — sprzedam Tel. 56-17-77

„POLONEZA" (1981) kupię, tel. 735-57. 32461 g

CZĘŚCI „Peugeota 504" sprzedam 56-34-03. 32045 g

„FIATA 1300" (1977) — sprzedam. Tel. 58-01-49. 32165 g

SPRZEDAM „126 p 600" (1977) Malczewskiego 49 m. 22. 31326 g

„WOŁGĘ — Gaz 24" stan dobry — sprzedam, Czarnieckiego 6 m. 29 po 16. 31861 g

„PEUGEOTA 504" (1975) — sprzedam. Tel. 459-58. 31950 g

„SYRENĘ 105" — sprzedam. Tel. 51-41-41. 31970 g

SPRZEDAM „Warszawę combi" po kapitalnym remoncie, przyczepkę bagażową. Ksawerów, Wschodnia 38 a. 32003 g

NADWOZIE „Fiata 125 p" do remontu — sprzedam. Ksawerów, Wschodnia 38 31606 g

„FORD — transit, mikrobus" (1974) sprzedam lub zamienię na osobowy. Opony amerykańskie nowe, 5 szt. 392-87. 31610 g

KUPIĘ nową „Skodę" lub „Ładę" sprzedam, bony PKO. Oferty „32314" Prasa, Piotrkowska 96.

NADWOZIE „Fiata 125 p" (1973) po wypadku sprzedam, tel. 51-30-80. 32233 g

STARE auto, rocznik powojenny kupię. Oferty — „32282" Prasa, Piotrkowska 96.

„SKODĘ" (1976) sprzedam Stefanów 2 k. Rokicin. 32288 g

„VOLKSWAGENA Derby GLS" sprzedam, telefon 53-45-03. 32317 g

„FIATA 126 p" (1979) stan idealny mały przebieg — zamienię na „VW-Golf Polo" lub „Fiata 127" do 2 lat. Oferty „32318" Prasa Piotrkowska 96.

NADWOZIE „Fiata 126 p" sprzedam. Tel. 332-66. 32393 g

„ŁADĘ" odbiór IV kwartał sprzedam. Oferty — „32298" Prasa, Piotrkowska 96.

AMORTYZATORY do „Fiata-131 — Mirafiori" sprzedam. Wiadomość: Hipoteczna 25 m. 91 po 16 30242 g

CZĘŚCI do „Opla 1900" — sprzedam. Pabianice, Lutomierska 42 (godz. 8—17). 31735 g

KUPIĘ lub wynajmę garaż najchętniej Teofilów, tel. 52-64-45. 32086 g

GARAŻ do wynajęcia w pobliżu Gagarina. Telefon 202-95. 32154 g

GARAŻU na Dąbrowie poszukuje, tel. 775-31 po 16 32337 g

SPRZEDAM komplet pierścieni nominalnych do „Audi 80 GT lub GTE — 100 PS, tel. 790-98. 31799 g

ZAMIENIĘ „Fiata 125 p" — rocznego na nową „Zastawę" z korzystną dopłatą. Oferty „33122" Prasa, Piotrkowska 96.

STARY samochód 1937 rok wszystkie części oryginalne — sprzedam. Ceterowski, Łódź, Michałowicza 6. 32248 g

WKŁAD „Łady" odstąpię. Odbiór październik 1981 r. Oferty „33442" Prasa, Piotrkowska 96.

Lokale

LEKARZ poszukuje mieszkania. Oferty „32273" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ mieszkania na rok. Płatne z góry. Telefon 717-58. 32260 g

KUPIĘ M-3, M-4. Oferty „32178" Prasa, Piotrkowska 96.

MĘŻCZYZNA poszukuje samodzielnego pokoju na Bałutach, oferty „32257" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ M-2. Płatne z góry. Tel. 768-03 (16—18). 32409 g

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania. Najchętniej z telefonem. Tel. 53-17-18. 32356 g

KULTURALNE małżeństwo poszukuje mieszkania Tel. 767-53. 32351 g

MUSZYNA-Zdrój: spółdzielcze M-2 zamienię na równorzędne w Łodzi. Oferty „31595" Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 bloki — kupię. (Wskazany telefon). Oferty — „31797" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania. Oferty — „31716" Prasa, Piotrkowska 96.

POKÓJ słoneczny (gaz, woda) I piętro zamienię na pokój z kuchnią w blokach. Tel. 645-46 od 14—18 30485 g

STUDENT cudzoziemiec poszukuje samodzielnego M-2 lub M-3 najchętniej z telefonem płatne z góry. Oferty „31936" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ mieszkanie w blokach. Oferty „31902" Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 z telefonem (Teofilów) zamienię na M-4 lub M-5 najchętniej Teofilów lub Śródmieście. Telefon 52-90-63. 31787 g

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w OZORKOWIE, ul. PROSTA 3

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „Syrena" R-20, rok prod. 1973, nr silnika T06-6703, nr podwozia 240254 Stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 32.900 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 października 1981 r. w Ozorkowie, ul. Prosta 3 o godz. 10.

Samochód można oglądać w godz. 8—15 w ciągu kolejnych 3 dni przed przetargiem w Zakładzie SKR w Sierpowie, gm. Ozorków.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółdzielni przed przystąpieniem do przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku przetargu w I terminie, II przetarg ustala się w tym samym dniu na godz. 13.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2412-k

M-2 lub M-3 zdecydowanie kupię, oferty „31865" Prasa, Piotrkowska 96.

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju Oferty „32161" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. Telefon 52-59-14. 32223 g

POSZUKUJĘ mieszkania. Tel. 52-90-43. 32137 g

KUPIĘ mieszkanie własnościowe, lub domek jednorodzinny w rozliczeniu może być jednopokojowe mieszkanie, Szamburski, tel 753-52. 32439 g

M-3 bloki, parter zamienię na M-5, tel. 53-59-17. 32462 g

STUDENT obcokrajowiec poszukuje mieszkania samodzielnego, umeblowanego z telefonem, wygody — bloki, na 1—2 lata Płatne z góry. Oferty „32640" Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ 2 razy M-3, telefony, własnościowe, bloki — na 4-pokojowe względnie domek. Oferty — „31617" Prasa, Piotrkowska 96.

CUDZOZIEMIEC poszukuje segmentu lub mieszkania nie umeblowanego, telefon, tel. 51-32-37 po 18. 31045 g

SPORTOWIEC poszukuje mieszkania niekrępującego, wygody, tel 53-92-05 po 16. 31786 g

ZAMIENIĘ M-3 I p. osiedle Zarzew na M-4 lub M-5. Oferty „31609" Prasa Piotrkowska 96.

KAWALERKI z wygodami pilnie poszukuje. Płatne z góry Oferty „32309" Prasa, Piotrkowska 96.

POKOJU z kuchnią na 3 lata — poszukuję. Oferty „32368" Prasa, Piotrkowska 96.

DWA mieszkania M-4 zamienię na domek 51-66-95

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka — egzaminy 708-11 Dobrzycka. 28701 g

MATEMATYKA, fizyka Kowalewski, tel 299-15. 32463 g

MATEMATYKA, fizyka mgr Niepokojczycki 733-20 32456 g

CHEMIA — korepetycje 51-94-13 student PŁ Graczyk. 31615 g

CHEMIA, matematyka tel. 789-01. Architekt 30738 g/32382

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 28171 g

MATEMATYKA, fizyka 374-62 Malinowscy. 32907 g

FRYZJERA — fryzjerkę przyjmę, Zielona 15. 33065 g

POTRZEBNA pomoc domowa do 2 osób warunki bardzo dobre, tel 795-72. 33316 g

KOBIETA poszukuje pracy chałupniczej, telefon 51-43-53. 32442 g

ZATRUDNIĘ krawca. Nowomiejska 7. 32084 g

POSIADAM grawerko-kopiarkę przestrzenną. Oczekuję propozycji. Oferty — „32047" Prasa, Piotrkowska 96.

SZWACZKI — spodnie zatrudnię 880-92. 31828 g

PIEKARZY zatrudnię Ul. Olechowska 44. Dojazd autobusem 78. 31973 g

POTRZEBNY spodniarz Greczyło, Rewolucji 1905 roku m. 17. 31899 g

PRZYJMĘ pracę chałupniczą, tel. 56-25-31 po 18. 32015 g

PRODUCENTA usztywniaczy kołnierzy do koszul — poszukuję. Tel 288-49 do 16. 31686 g

PRYWATNE przedszkole ul. Rysownicza 39/45 m 98 prowadzi nabór dzieci, informacje — tel. grzeczn 451-96 w godz. 16—18 Nowak. 31589 g

POTRZEBNY dobry szewc, tel 341-61 godz. 10—19.30 31620 g

POTRZEBNA pomoc domowa, Tomaszów Maz. tel. 25-48. 31623 g

OPIEKUNKA do dzieci (3,5 lat) kilka razy w miesiącu. Pobyt dzieci u opiekunki mieszkającej najchętniej w okolicach Dworca Fabrycznego, Armii Ludowej 29 m. 7 tel. 357-53 31632 g

PRZYJMĘ blacharza samochodowego. Rzgowska 163. 31701 g

ZLECĘ wykonanie większej ilości ramek drewnianych z materiału wykonawcy Tel. 51-61-33. 31780 g

POSIADAM gotówkę, przystąpię do atrakcyjnej spółki w branży handlowej lub gastronomicznej. Oferty „31787" Prasa, Piotrkowska 96.

SKLEP z upominkami poszukuje dostawców. Będzin, tel. 67-55-20. 31598 g

POMOC do dziecka potrzebna. Zbiorcza 13 m 13 po 16. 32240 g

RODZINA lekarska poszukuje opiekunki do 2-letniej dziewczynki, Łódź Dygasińskiego 10 m 8 32324 g

KWIACIARNIA zatrudni pracowników, tel. 53-36-75 32345 g

POMOC domowa na kilka godzin, potrzebna Zgierska 75/81 m. 222, telefon 55-14-42. 32417 g

UCZENNICE do cukierni przyjmę, tel. 634-02 32310 g

Różne

KONSULTACJE, porady budowlane — inżynier uprawniony, tel. 53-08-39. Wachowicz. 31204 g

KRZEWY róż w szerokim asortymencie poleca ogrodnictwo Łódź-Widzew, Lawinowa 38 Rola-Rulski 31619 g

SADZONKI truskawek Senga-Sengana Kreda 88 (od Łagiewnickiej). 32131 g

FERMA drobiarska przyjmie zamówienia na indyki świąteczne. Oferty — „31907" Prasa, Piotrkowska 96.

AUTO-elektryk poleca usługi w zakresie: zapłony, analizy spalin, pomiary oraz inne elektryczne i elektroniczne inż. Borysewicz, Nowosolna, Łódzka 14, 6 km od Dołów. 31930 g

EKSPRESOWA naprawa protez. Protezy, mosty, korony. Pawlikowska, Sienkiewicza 27. 31568 g

UKŁADANIE glazury, terakoty Jędrzejczak, Skalna 62 m. 4 a (Stoki). Tel. 874-98. 31676 g

WYKONUJĘ z powierzonego materiału rzeźby, płaskorzeźby nagrobkowe w drewnie, Sztela, Piotrkowska 291 m. 7. 32403 g

REGENERACJA programatorów do pralek. Dwuletnia gwarancja. Górski, Wrocław 2, poste restante. 2226 k

SKRADZIONO portfel z pieniędzmi i dokumentami na nazwisko Zewald Roman, łaskawego znalazcę dokumentów proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adres znajdujący się w dokumentach lub telefonicznie 471-52. 31952 g

UCZCIWEGO znalazcę obrączki ślubnej (pamiątka rodzinna) zgubionej w rejonie Północna-Nowomiejska proszę o zwrot. Harnama 4 a m. 61. 31351 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie 677-82, Wycech 31743 g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne oraz skuteczne zabezpieczanie. Błaszczyk 52-42-57 lub 52-83-33. 27705 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie Telefon 53-48-27, Grzywacz. 33287 g

53-28-67 TV — pogotowie — Rosiak. 31101 g

NOWO otwarty sklep „Kupno, sprzedaż upominków o charakterze sportowym, płyt, kaset oraz akcesoriów muzycznych" — pochodzenia krajowego i zagranicznego — zaprasza Klientów i poszukuje dostawców. Milczarska, Struga 24. 33186 g

FRYZJERKI Kasia i Grażyna z zakładu Zachodnia 84 zapraszają szanowne Klientki do zakładu al. Kościuszki 41 (róg Andrzeja Struga). 27374 g

ZGINĄŁ pies bedlingdon — suka, koloru szarego podobna do pudla. Miała na szyi obrożę ze smyczą. Za wskazanie miejsca pobytu lub odprowadzenie — nagroda. Marchlewskiego 31/32 blok 304 Retkinia. 32244 g

5.000 zł nagrody za wiadomość o zaginionym psie (owczarek niemiecki — wilk), czarnym, podpalanym Wabi się „Kazan". Wyskoczył z samochodu na Trasie E-16, Łódź — Częstochowa w dniu 26 września. Wiadomość telegraficzna: Andrzej Rutkowski, 30-868, Kraków, ul. Winiarskiego 8/30. 2337 k

KONKURS NA STANOWISKO

Rada Pracownicza Komitetu Założycielskiego Samorządu Pracowniczego przy ZPK „Fakopa" w Łodzi ogłasza konkurs otwarty na stanowisko dyrektora naczelnego przedsiębiorstwa.

Wymagane jest wykształcenie wyższe oraz 8-letni staż pracy, w tym 4 lata zatrudnienia na stanowisku kierowniczym.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych ZPK „Fakopa" Łódź, ul. Kopernika 36 w godz. 7—14 do dnia 30. X. 1981 r.

3291-k

PIĄTEK, 9 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSŚ — chemia, sem. 1. 6.30 TTR, RTSŚ — biologia, sem. 1. 9.00 Dla szkół: program dla najmłodszych, kl. 3. 9.55 Geografia, kl. 6. 11.00 Wychowanie obywatelskie kl.7. 13.30 TTR — uprawa roślin, sem. 3. 14.00 TTR — hodowla zwierząt, sem. 3 15.40 Redakcja szkolna zapowiada. 15.55 NURT — psychologiczne problemy zawodu nauczyciela. 16.20 Dziennik 17.00 Dla dzieci: — „Dziękuję, jakoś leci” 17.25 W kręgu rodziny 17.50 Perseusz i Andromeda. Lew — filmy animowane. 18.15 Lekarz radzi — jak używać leki. 18.30 Z kodeksem i bez kodeksu. 18.50 Dobranoc 19.00 Życie godziwe — Tadeusz Kotarbiński 19.30 Dziennik 20.00 Monitor rządowy 20.30 „Na drugiej linii frontu” (4). — „Pomożemy Ci!”. 22.05 Listy o gospodarce. 22.50 Dziennik. 23.05 Piosenki kabaretowe — 25-lecie Piwnicy „Pod Baranami”.

PROGRAM II

18.30 Konferencja prasowa prezydenta m. Łodzi J. Niewiadomskiego z dziennikarzami prasy radia i telewizji (Łódź). 19.00 Wiad. (Ł). 19.30 Dziennik 20.00 Merkury z sentymentem 20.30 Uśmiech spod parasola 21.00 Ulica Floriańska — rep 21.25 24 godziny 21.35 Świat na małym ekranie. 22.35 Program muzyczny — Porozmawiajmy o balecie.

SOBOTA, 10 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.00 TTR, — uprawa roślin, sem. 3. 6.30 TTR — hodowla zwierząt, sem 3. 7.00 TTR — uprawa roślin. sem 1. 7.30 TTR — hodowla zwierząt. sem. 1. 9.00 Dla młodych widzów: „Sobótka”. 10.30 Lenino wiele lat później — wojskowy film dok 11.00 STUDIO 2. 11.10 Co słychać w Polsce? 12.10 Z archiwum polskiego kina — „Kłamstwo Krystyny”. 14.00 Pieszo bliżej, czyli antymotoryzacyjny dwutygodnik telewizyjny 14.25 Eliminacje Mistrzostw Świata w piłce nożnej mecz NRD — Polska 16.20 Dziennik. 16.50 Flesz — magazyn reporterów 17.20 Magazyn pana Manna. 18.00 Walka o jaskinie cz 2 tryptyku filmowego Jerzego Surdela 18.50 Dobranoc 19.00 Program filmowy 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 Publicystyka DTv 20.15 VIII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego. 21.00 „Słodka branka” — film fab prod USA. 22.35 Muzyczne forum Studia 2 — wyd. 6. 23.15 Dziennik 23.30 Kino Nocne — Starsky i Hutch — „Kapitanie Dobey — już pan nie żyje” — film fab. prod. USA.

PROGRAM II

14.10 „Milczące akta” — węgierski film sensacyjny. 15.40 Spotkanie literackie. 16.10 Popołudnie przygody i podróży. 17.40 „Pierwsze porywy” (6) — radziecki serial filmowy 19.00 Wiad. (Ł). 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 „Książę regent” (7) — „Mleko i miód”. 21.00 VIII Międzynarodowy Festiwal Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego. 21.45 24 godziny. 21.55 Teatr Wspomnień — J. Andrzejewski — Warszawianka. 22.25 Książki z lamusa.

NIEDZIELA, 11 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.10 TTR — uprawa roślin, sem. 1. 6.40 TTR — hodowla zwierzat. sem. 1. 7.10 TTR — RTSŚ — wiedza nasza szansa. 7.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.00 Tydzień — magazyn rolniczy. 8.40 Telewizjada. 9.00 Teleranek w programie m. in. „Wspaniały świat Walta Disney'a”. 10.30 Antena. 10.55 Estrada folkloru. 11.25 Wspomnienia o bitwie — film dok. 11.45 Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. 12.35 Dziennik. 13.20 Gdy się powiedziało a — program rolny. 14.05 Telewizyjny Koncert Życzeń. 14.50 Losowanie Dużego Lotka. 15.05 Teatr dla Dzieci: „Kwa, kwa, kwa, droga mały kaczorki dwa” (Ł). 15.35 Tajemnice sztuki nowoczesnej — surrealizm. 16.25 Z kamerą wśród zwierząt. 17.05 Do pięknej niedzieli — widowisko rozrywkowe. 18.20 Reportaż filmowy — Pasje Glazunowów. 18.45 Proste pytania. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 „Zwycięstwo” — reż. Jerzy Pasendorfer. 21.30 Sportowa niedziela. 22.00 „Piękne głosy”.

PROGRAM II

12.00 Eliminacje Mistrzostw Świata w piłce nożnej NRD — Polska (powt.). 13.30 „Kościuszkowcy” — program wojskowy. 14.00 Decyzje — Kto na kogo czeka. 14.30 Przeboje tygodnia. 15.30 Studio Sport: międzynarodowy turniej w boksie. 16.25 Teatr Wspomnień (1970) — Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz” — Księga VI — „Zaścianek”. 17.10 Popołudnie fauny i flory. 17.55 Nieliczne towarzystwo muzyczne 19.00 Muzeum rzemiosł w Kopenick — rep. film 19.30 Dziennik telewizyjny 20.00 Połczyn 80 — koncert galowy — Zespoły Estradowe WP 20.35 Spotkanie z pisarzem — Andrzej Szczypiorski. 21.30 — Filmoteka Narodowa — filmy Stanisława Różewicza — „Szklana kula”.

PONIEDZIAŁEK, 12 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

13.30 TTR. RTSŚ — matematyka, sem. 3. 14.00 TTR, RTSŚ — fizyka, sem. 3 15.55 NURT — cywilizacja i kultura współczesna. 16.30 Dziennik 17.00 Kino Zwierzyniec — „Zwierzęta z krainy lawin”. 17.30 Ile jest życia — serial społeczno-obyczajowy TP — „Polowanie”. 18.20 Wiad. (Ł). 18.50 Dobranoc. 19.00 Z archiwum telekina — „Przygody pana Michała” (1) — „Brat Jerzy” 19.30 Dziennik telewizyjny 20.00 Temat dnia 20.15 Teatr Telewizji — Scena Współczesna — Istvan Csurka — „Gorzkie żale w dozorówce”. 22.10 Program publ. 22.35 Dziennik.

PROGRAM II

18.20 Klinika zdrowego człowieka 18.50—22.50 — Wieczór Redakcji Wojskowej na antenie „Dwójki” 18.55 Idziem do ciebie ziemio — film dok 19.30 Dziennik. 20.00 Centralny Zespół Artystyczny WP 21.05 Rakiety — start — rep. film 21.30 24 godziny 21.40 Na manewrach — Żołnierze I Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. T. Kościuszki w ćwiczeniach Układu Warszawskiego „Sojuz 81”. 22.05 U stóp Hermanu — Żołnierze ludowego WP w pokojowej misji ONZ na Bliskim Wschodzie.

WTOREK, 13 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

16.30 Dziennik 17.00 Dla dzieci: „Michałki” 17.30 Polska Kronika Filmowa. 17.45 Telewizja Młodych „C D N” 18.20 Wiadomości (Ł). 18.50 Dobranoc. 19.00 „Z archiwum telekina” — „Przygody pana Michała” (2) — „Hetmański ordynans” 19.30 Dziennik. 20.00 Teatr dnia 20.15 Kino Interesujących Filmów — „Strategia pająka” — dramat psych. prod. włoskiej 21.55 Listy o gospodarce. 22.30 Dziennik.

PROGRAM II

17.45 Język angielski dla zaawansowanych (1) 18.28 „Impulsy” 18.50—21.40 Wieczór publicystyki kulturalnej na antenie — „Dwójka” 18.50 Kultura 81 — Sztuka z paszportem 19.30 Dziennik 20.00 Zacznijmy od Mony Lizy 20.30 Potrzebni niepotrzebni — rep 20.50 Vis comica czyli 20 minut z Mieczysławem Czechowiczem 21.10 Klub dobrej książki 21.35 Poeci i ich wiersze — Wanda Malerówna. 21.50 24 godziny 22.00 Wtorek melomana.

ŚRODA, 14 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

16.30 Dziennik 17.00 Dla dzieci: „Sezam”. 17.25 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka 17.35 Giełda 17.50 Hipoteza — nowela filmowa 18.20 Wiad. (Ł). 18.50 Dobranoc. 19.00 Z archiwum telekina — „Przygody pana Michała” (3) — „Zrękowiny pana Michała”. 19.30 Dziennik 20.00 Temat dnia 20.15 Film Tv na Świecie — „Rudolf Hess” — film Telewizji Angielskiej. 21.15 Program publicystyczny 21.45 Scena Monodram — Fiodor Dostojewski — „Lichwiarz i łagodna”. 22.50 Dziennik

PROGRAM II

17.45 Język francuski (1). 18.50—23.10 Wieczór Telewizji Kraków na antenie „Dwójki” 18.55 Zdarzyło się dzisiaj 19.00 U zarania — najdawniejsze dzieje Polski 19.30 Dziennik 20.00 „Przez uczuć najdziwniejsze sploty” — recital Marka Grechuty 20.15 Byłem dublerem — rep 20.45 Polak z Polakiem czy Polak Polakowi — program publ. 21.15 Parodie Mieczysława Grabki. 21.45 24 godziny. 21.55 Misteria — „Kalwaria Pacławska” — polskie obrzędy religijne 22.20 „Polacy czymeśmy byli” — film dok. 22.40 Bawiny góralskiego zwyku — relacja z Międzynarodowego Festiwalu Ziem Górskich w Zakopanem.

CZWARTEK, 15 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

16.30 Dziennik. 17.00 Czwartek Telewizji Dziewcząt i Chłopców 17.25 Poligon 17.50 Sonda 18.20 Magazyn kulturalny (Ł). 18.50 Dobranoc 19.00 „Z archiwum telekina” — „Przygody pana Michała” (4) — „Cztery serca” 19.30 Dziennik 20.00 Temat dnia 20.15 „Spadkobiercy pani Burke” (5) — „Bohaterowie w akcji” — serial kryminalny. 21.25 Pegaz 22.05 „Ja gorę” — z serii: „Opowieści niezwykłe” — film TP. 22.35 Dziennik.

PROGRAM II

17.45 Język rosyjski (2) 18.20 Czwartek TDC — film z serii: „Spadła z obłoków”. 18.50 Świat na małym ekranie. 19.30 Dziennik 20.00 NURT — matematyka 20.30 NURT — psychologiczne problemy zawodu nauczyciela 21.00 NURT — cywilizacja i kultura współczesna. 21.30 24 godziny. 21.40 Wieczór filmowy.

dzienniczek

◆ OKRADZIONO SKLEPIK UCZNIOWSKI w zbiorczej szkole gminnej w Ostrzeszowie. Łup włamywaczy był atrakcyjny: stanowiło go osiem butelek wina. I co teraz młodzież szkolna będzie popijać do drugiego śniadania?

▲ *NIE WZIĘLI UDZIAŁU w wyborach lokalnych w Ontario w Kanadzie Robert Ostrom i Harley Davidson — mimo, iż przesłano wezwanie do złożenia głosów. Pierwszy liczy sobie bowiem dopiero dwa lata, a drugi jest jego kucykiem.*

◆ KILKA DANYCH z „Przeglądu Technicznego”: drobna naprawa samochodu w „Polmozbycie” wymaga kontaktu z 10 osobami które wykonują łącznie 14 czynności; tylko czynności jednej z tych osób mają charakter ściśle fachowy; na sali napraw stosunek sił fizycznych i umysłowych ma się jak 1:1 — każdy fizyczny ma do pomocy kogoś, kto za niego myśli.

▲ PEGEEROWSKIE ŚWINIE w Olszyńskiem są zabiedzone i znać im żebra. Udało się ustalić dla czego. Otóż dlatego że obsługujący je personel honorowany jest specjalną premią za oszczędzanie paszy, a któż by nie chciał zarobić więcej w dodatku ujmując sobie pracy. Zwłaszcza, że świnia nie jest w stanie wyrazić swojej opinii o takiej gospodarce — co najwyżej protestuje swoim wyglądem.

▲ *PRZESZŁO 1000 ZŁODZIEI SKLEPOWYCH przyłapał na gorącym uczynku Leslie Baker — detektyw, zatrudniony w domach towarowych „Woolworth” w Londynie. Jest on także autorem sensacyjnej książki o metodach i wynikach swojej pracy pt. „Oni zawsze powracają”. Ostatnio Baker stanął przed sądem, oskarżony o kradzież w sklepie. Buchnął tam mianowicie aparaturę stereofoniczną i taśmy magnetofonowe wartości kilkuset funtów. Co innego przyglądać się, jak pracują inni, a co innego robić to samemu, panie Baker!*

◆ W POZNANIU kryzys nie ominął także kominiarzy. Wprawdzie dostają oni jeszcze po kilogramie mydła na miesiąc, ale brakuje dla nich cylindrów. Chodzą w nich jedynie ci, którym owo rytualne nakrycie głowy udało się zachować z dawnych czasów, gdy i cylindrów było pod dostatkiem.

▲ *OGŁOSZENIE z prasy RFN. „Jeśli chcesz się przekonać czy twoja żona nie zdradza cię, a twój wspólnik ciebie nie oszukuje kup za 1500 marek „detektor kłamstwa” „Voice Stress Analyser” powie ci prawdę”.*

▲ *HOLANDIA wprowadza dowody osobiste dla psów. Będą to karty identyfikacyjne, które należy okazywać przy przekraczaniu granicy. W psich paszportach notowane będą szczegóły rodowodu, a także dane o szczepieniach przeciw wściekliźnie. Numer z tego paszportu będzie wytatuowany na uchu czworonoga. W Holandii często zdarza się fałszowanie psich rodowodów.*

▲ ULEGAJĄC POLONIJNEJ REKLAMIE Amerykanin polskiego pochodzenia przyjechał do Nałęczowa by podleczyć serce. Obliczono mu tutaj ile co ma kosztować — gość wyjął portfel, lecz odesłano go do Lublina, by tam wniósł opłatę w „Orbisie”. Urzędniczki z „Orbisu” nie wiedziały co zrobić z tymi dolarami, więc skierowały go do NBP. W banku dolary zrobiły wprawdzie wrażenie lecz także nie wiedziano jak je „ugryźć” więc ich posiadacza odesłano do Banku — S.A. a stąd do Oddziału Wojewódzkiego NBP. Pacjent Nałęczowa mało nie dostał zawału. Zamiast dalej napraszać się ze swoimi dolcami, wrócił do Nałęczowa, zrezygnował z badań lekarskich i zabiegów i poprzestał na spacerach po uzdrowisku. Zdaje się, że jedyne co naprawdę potrafimy — to pożyczać.

▲ *TYLKO BEZPOŚREDNIO ZAINTERESOWANI oraz ich rodziny mają prawo wglądu w akta sądowe w Nadrenii-Palatynacie (RFN). Gdy pisarz — autor powieści kryminalnych M Hofman — biorąc się do zbierania dokumentacji do książki o herszcie rozbójników Schinderhannesie, na którym w 1803 roku wykonano wyrok śmierci, poprosił o jego akta — odmówiono mu. Dopiął swego dopiero wtedy, gdy udało mu się odnaleźć potomka rozbójnika sprzed dwóch wieków.*

▲ EMERYT Z WARSZAWY Wincenty Walicki, jest zamiłowanym propagatorem idei ochrony przyrody. M. in. zbudował już 1380 domków dla ptaków.

▲ *NAJWIĘKSZE NA ŚWIECIE lotnisko w Atlancie (USA) obsługuje co dnia 250 tys. pasażerów. Oddany niedawno do użytku port lotniczy Hartsfield wyposażony jest w supernowoczesne urządzenia. M. in. jest tam komputer udzielający informacji w sześciu językach, kilometrowe ruchome chodniki, lotnisko ma nawet własne metro.*

▲ MILICJA PRZYDYBAŁA w Warszawie na ul. Targowej faceta sprzedającego wódkę po 600 zł za pół litra. Okazało się że ma on przy sobie tylko jedną butelkę, zaś cały arsenał spekulanta zlokalizowany był w bramie. Znajdował się tam elegancki wózek dziecinny, a w nim — pod becikiem — przeszło 30 butelek.

— Nie niepokój się. Rozmawiałam z twoim szefem, żeby mu powiedzieć, że nie możesz przyjść do pracy. Odpowiedział: Cudownie!

Znaki Zodiaku
(PÓŁ ŻARTEM PÓŁ SERIO)

BARAN (21.3.—20.4) — Tydzień zaczniesz od jakiejś interesującej sprawy zawodowej. Może ona właśnie wpłynie na zmianę sytuacji. Plany wyjazdowe musisz poddać korekcie. Mierz siły na zamiary.

BYK (21.4—21.5) — Spotkasz się z uczuciami przyjaźni. Pomogą Ci one przetrwać trudne chwile. Ostatnie dni tygodnia powinny przynieść sporo nowego, co Cię usatysfakcjonuje i sprawi sporo radości.

BLIŹNIĘTA (22.5—21.6) — Wyjaśnisz jakieś nieporozumienie, które miało miejsce w ubiegłych dniach. Tydzień pod znakiem zmian w różnych dziedzinach Twego zainteresowania.

RAK (22.6—22.7) — Wpadniesz w wir zajęć i różnych spraw. Spocznie na Tobie ważny obowiązek rodzinny. Potrzebne będzie szybkie podejmowanie decyzji i stanowcze działanie.

LEW (23.7.—22.8) — Już na początku tygodnia wiele nowych spraw. Jedna z nich szczególnie zaabsorbuje Twą uwagę. Może ona też mieć wpływ na bieg wydarzeń w pracy i w domu.

PANNA (23.8.—22.9) — Nabiorą znaczenia sprawy, które lekceważyłeś i odkładałeś ad acta. O ile nie docenisz ich znaczenia, to możesz mieć niemałe kłopoty. W każdym razie stracisz dobrą szansę.

WAGA (23.9.—23.10) — Zapadną ważne decyzje dotyczące Twej przyszłości. Musisz się wykazać rozwagą i taktem. Pod koniec tygodnia niespodziewany dopływ gotówki.

SKORPION (24.10.—22.11) — Tydzień pod znakiem interesujących zajęć. Ale żadnego z nich nie możesz załatwiać połowicznie. W domu spokój i harmonia ktoś bliski oczekuje na przyjazny gest.

STRZELEC (23.11.—22.12) — Ważne zajęcia i napięte terminy. Twój czas, energia i nerwy będą bardzo napięte. Pod koniec tygodnia uda Ci się osiągnąć zamierzony cel. Urodzeni w pierwszej dekadzie grudnia mogą liczyć na Wagi i Raki.

KOZIOROŻEC (23.12.—20.1.) — Tydzień twoich szans. Nie zwlekaj więc z działaniem. Nie obejdzie się bez kłopotów i komplikacji. W sferze uczuć pomyślne dni.

WODNIK (21.1.—20.2) — Dużo rzeczy planujesz naraz stąd trudności w realizacji słusznych nawet zamierzeń. Musisz wybrać kilka węzłowych zadań i ustalić realne terminy. Strzeż się plotkarzy.

RYBY (21.2.—20.3) — Kilka spraw doprowadzisz do pomyślnego końca. W połowie tygodnia pewne zdarzenie wyprowadzi Cię z równowagi. Spotkasz się z osobą, którą bardzo cenisz i szukasz jej towarzystwa.

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY 242

REDAGUJE JERZY KAŁUZKA

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy” nr 240

SZYFROGRAM: Dobry sąsiad jest najlepszym krewnym.

WIRÓWKA: Koja, arak, czar, cyrk, reda, tara, Ikar, smak, szal. Krąk, Kras, atak, Aram, meta. Elba, Obra, opas, szok, Adam, swat, Sara, grot, port, ozon.

NAGRODY KSIĄŻKOWE WYLOSOWALI:

Małgorzata Dowlasz Łódź, ul. Czernika 4/58 Eugeniusz Pawlik Opoczno ul. Skłodowskiej 6/43, Helena Żak Łódź, ul. Wici 74/9, Stanisław Wrona Głowno ul. Swoboda 4/11, Sylwia Adamczak Łódź, ul. Narciarska 24/74.

Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji. (jk)

Krzyżówka

Poziomo: 4. Kapelusz męski, sprężynowy 5. Zmiana ulepszająca istniejący stan rzeczy 6. Kapusta, marchew i pietruszka 7. Mieszkaniec dzielnicy Łodzi.

Pionowo: 1. Szaman 2. Rzemieślnik zajmujący się wyrobem wozów i części do wozu 3. Statek wodny dwukadłubowy (Lubnar).

Do rozlosowania: 5 wartościowych nagród książkowych.

W		K	A	Ż	D	Y	M	D	O	M	U
		A	R	D	Y	M	D	O	R	U	W
W	Y	N	L	O	W	D	O	M	T	L	I
I	P	A	I					U	A	Ę	E
E	C	Z	N					R	E	K	L
Ż	R	Ó	I					A	T	I	E
A	Z	R	E					D	O	E	T
P	O	Z	A	R	A	Z	A	S	A	G	E
R	A	S	Z	A	M	Y	W	A	E	O	
E	N	U	M	E	R	U	J	C	I		

Labirynt teatralny

Rozpoczynając wędrówkę po labiryncie od litery „W” (w lewym górnym rogu) należy przejść pola labiryntu w ten sposób aby odczytać hasło dotyczące Teatru Wielkiego w Łodzi. Do rozlosowania: 10 biletów wstępu na aktualne spektakle tego teatru. (jk)

Termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.

Ile ich jest?

Przyglądając się uważnie przedstawionemu przez nas rysunkowi należy wyszukać maksymalną liczbę prostokątów. Możemy tylko zdradzić, że prostokątów na rysunku jest dużo więcej niż kwadratów. Prosimy o odpowiedź ile ich jest?

DŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe. Łódź ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium Redakcja: kod 90 103, Łódź, ul. Piotrkowska 96 Adres pocztowy „DŁ” Łódź skrytka nr 69 telefony centrala 293 00 — łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 645 85, zastępcy redaktora naczelnego 307 26 310-38 sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204 75 Działy miejski: 341 10 337 47 sportowy 208 95 ekonomiczny 228 32, wojewódzki: 223-05, listów i interwencji 303 04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621 60, „Panorama” 204 75 dział społeczny fotoreporterzy 378 97 Redakcja nocna 869-68 868-78 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul Piotrkowska 96, 90-103 Łódź tel 311 50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa Książka Ruch” w kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” i urzędy pocztowe.

Nr indeksu — 35004